

Głos Pomorza

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok XXXI Nr 173 (9682)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek 25 VII 1983 r.

Cena 5 zł A B

Echa wywiadu gen. W. Jaruzelskiego dla telewizji amerykańskiej

Waszyngton, Londyn (PAP). Wywiad premiera Jaruzelskiego dla telewizji amerykańskiej zbiegł się w czasie ze zmniejszeniem stanu wojennego w Polsce i innymi faktami świadczącymi o normalizacji życia w Polsce i przysługę uwagę środków masowego przekazu w USA oraz środowiska prasowego w Waszyngtonie.

Przywiązując duże znaczenie do rozmowy z premierem PRL, prze prowadzonej przez znaną dziennikarkę amerykańską, Barbarę Walters, koncern radiowo-telewizyjny ABC emitował wywiad kilkakrotnie, w tym trzykrotnie w czasie głównych audycji publicystycznych i informacyjnych. Telewizja ABC poświęciła specjalną audycję wywiadowi oraz okolicznościom pobytu Barbary Walters w Polsce. Dziennikarka mówiła o wielkiej serdeczności i gościnności, z jaką spotkała

się w naszym kraju, podkreślając, iż jest pod wielkim wrażeniem zmian zachodzących w Polsce. W dyskusji telewizyjnej poświęconej wywiadowi premiera PRL oraz doniesieniom z Polski, zwrócono uwagę na potrzebę i możliwość zmian w stosunkach polsko-amerykańskich, na bardziej racjonalne podejście strony amerykańskiej do wydarzeń w Polsce. W audycji tej podkreślono także olbrzymi wysiłek rządu polskiego podjęty w celu wy-

dobycia Polski z głębokiego kryzysu oraz wiele oznak świadczących o powolnym, lecz stałym procesie normalizacji życia w Polsce.

Wywiad premiera Jaruzelskiego oraz ostatnie doniesienia z Polski wywołują coraz większe zainteresowanie rozwojem stosunków polsko-amerykańskich.

Po emisji wywiadu, podczas konferencji prasowych w Białym Domu i Departamencie Stanu coraz częściej padają pytania dotyczące postawy administracji prezydenta Reagana wobec tak zasadniczych zmian, jakie ostatnio zachodzą w Polsce.

(dokończenie na str. 2)

Z obrad KBWE

Malta wciąż nieugięta

Madryt, Paryż, Waszyngton (PAP). Trwa impas na konferencji KBWE w Madrycie, gdzie Malta wciąż odmawia zgody na podpisanie dokumentu końcowego, domagając się uwzględnienia w nim zagadnień basenu Morza Śródziemnego. Oczekuje się, że pozostałe 34 państwa udzielią Malcie „twardej” — jak piszą agencje — odpowiedzi na jej żądania. Dyplomaci stwierdzają, że rząd w La Valetcie nadużywa swojego prawa weta, domagając się uzgodnień nie leżących w gestii Konferencji madryckiej. Uroczyste zakończenie spotkania nastąpi prawdopodobnie w dniach od 7 do 9 września br. Oczekuje się przybycia do Madrytu Andrieja Gromyki i George'a Shultza.

Po ostatnich decyzjach Sejmu

■ Pierwsze osoby skorzystały z dobrodziejstw amnestii ■ Ujawniają się działacze podziemia

Postanowienia ustawy amnestyjnej dają niemałej grupie osób szansę powrotu do społeczeństwa, do normalnego życia i pracy. Po zwolnieniu z zakładów karnych i aresztów śledczych od nich samych zależy, czy wykorzystają daną im szansę, czy docenią okazane im zaufanie. Tymczasem trwają przygotowania do wprowadzenia w życie postanowień amnestyjnych.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych 23 bm. miejsc odosobnienia opuściły pierwsze, nieliczne jeszcze, grupy skazanych. Ich prawo do skorzystania z dobrodziejstwa amnestii wynikało w sposób jednoznaczny, nie wymagający dodatkowych ustaleń, z samych postanowień ustawy. Są wśród nich kobiety, które korzystają z pierwszeństwa przy zwolnieniu, a także skazani, którzy przekroczyli przewidzianą w ustawie granicę wieku. Postanowienia amnestyjnej objęły, jak wiadomo, również sprawców pospolitych przestępstw popełnionych nieumyślnie. Pierwsza grupa skazanych za przestępstwa tej kategorii opuściła także w sobotę zakład karny. Podczas narady przedstawiciele prokuratury z całego kraju, jaka odbyła się 23 bm. w Warszawie

ustalono m. in. — w ramach organizacyjnych przygotowań do zastosowania przepisów amnestii — że organy prokuratury przeprowadzą w trybie pilnym (do 29 bm.), przegląd wszystkich spraw, w których nastąpić może umorzenie prowadzonego dotąd postępowania przygotowawczego, uwzględniając zwłaszcza możliwość jak najszybszego uchylecia zastosowanych aresztów tymczasowych. Działania te obejmą także sprawy, w których ustawa pozwala na odstąpienie od wszczęcia postępowania karnego.

Amnestia stwarza również warunki do ujawniania się i definiowania przestępstwa z prowadzoną dotychczas działalnością przestępczą, tym wszystkim, którzy prowadzili dotąd nielegalną walkę z własnym państwem, pozo-

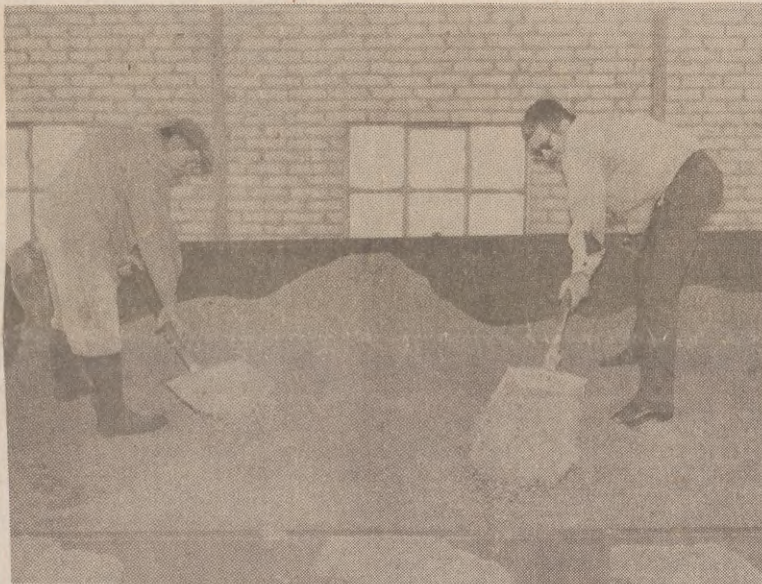
(dokończenie na str. 2)

W okresie żniw cenna jest każda pomoc

Z każdym dniem wzrasta tempo prac żniwnych, w których cenna jest dla rolnictwa każda pomoc. Ma ona szczególne znaczenie dla gospodarstw prowadzonych przez osoby starsze, samotne lub niepełnosprawne, których na naszej wsi jest niemało, a także w tzw. przypadkach losowych — np. choroby rolnika, czy kogoś z jego rodziny. Formy tej pomocy mogą być różne. Sprawdziły się one zresztą w praktyce przez wiele lat. Chodzi tu nie tylko o bezpośredni udział w koszeniu i żniwie, ale także o organizowanie opieki nad dziećmi z rodzin rolniczych, pomoc w prowadzeniu gospodarstw domowych i zaopatrywaniu ich w potrzebne artykuły w tym „gorącym” dla rolnictwa okresie.

Na udzielanie tego rodzaju pomocy nastawili się praktycznie wszystkie działające na wsi koła ZMW. Ich członkowie, mając

dobrze rozeznanie potrzeb w swym środowisku, już wcześniej ustalili, którym gospodarstwom pomoc w okresie żniw będzie szczególnie przydatna. Starsi, samotni, lub chorzy rolnicy mogą więc liczyć na sąsiedzkie wsparcie młodych. Młodzież zrzeszona w ZSMP pomaga rolnictwu w ramach tradycyjnej już dorocznej akcji: „Każdy kłosa na wagę złota”. Udział w niej biorą, nie tylko członkowie organizacji mieszkający na wsi, ale także ich koledzy z miast, zwłaszcza z dużych zakładów pracy. W wolne od pracy soboty organizowane są zbiorowe wyjazdy młodzieży do pomocy żniwiarzom w gospodarstwach indywidualnych i uspołecznionych. W pracach żniwnych bardzo często pomaga też młodzież przebywająca na obozach ZSMP. Do pomocy żniwiarzom włączają się też harcerze, żołnierze i funkcjonariusze MO.



Po deszczowych dniach znowu zaświeciło słońce. Coraz więcej hektarów rzepaków i jęczmienia ozimego jest już skoszonych. Do punktów skupu coraz częściej przyjeżdżają przyczepy z tegorocznym ziarnem. (kar)

Na zdjęciu: Rolnik Stefan Gontarek z synem ze wsi Gąski (gmina Będzin) przywoził dwie tony jęczmienia ozimego.

Fot. K. Ratajczyk

Zakończenie Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych

Wielki koncert finałowy w Hali Widowiskowo-Sportowej w Mielcu zakończył 23 bm. VI Światowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych „Rzeszów 83”. Od 1969 r. rzeszowskie festiwale zyskały sobie ogromną popularność w środowiskach polonijnych. W tym roku na spotkanie przyby-

ło 43 zespoły z 8 krajów — łącznie 1200 osób. Festiwal był nie tylko przeglądem dorobku zespołów, które w różnych krajach na całym świecie kultywują polską kulturę, był manifestacją żywych i serdecznych więzi młodego pokolenia polonijnego w macierzystym kraju. (PAP)

Ruch w portach Szczecina i Świnoujścia

W niedzielę w portach Szczecina i Świnoujścia znajdowało się 29 statków. Ze względu na świąteczny dzień prace przeładunkowe prowadzono tylko przy 5 jednostkach — zgodnie z odpowiednimi zleceniami. W Świnoujściu wyładowywano 22 tys. ton zboża z m/s „Ziemia Białostocka”. W Szczecinie kończono wyładunek blisko 6 tys. ton ryb ze statku obcej bandery „Polar Columbia”, który świadczy czarterowe usługi szwedzkiemu Przedsiębiorstwu Przemysłowo-Usługowemu Rybołówstwa „Transocean”. Ponadto wyładowano blisko 11 tys. ton fosforitów z m/s „Gliwice II”, 3,200 ton fosforitów z radzieckiej jednostki „Nevala” oraz załadowano ponad 3 tys. ton węgla na m/s „Kutno II”. (PAP)

Izrael zbroi kontrrewolucjonistów w Nikaragui

Zachodniemiejski tygodnik „Der Spiegel” poinformował, że na prośbę Stanów Zjednoczonych Izrael zbroi kontrrewolucjonistów występujących przeciwko nikaraguańskim władzom sandiniskim w broń zdobytą przed rokiem na bojownikach Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Libanie. Broń ta jest ekspedowana z Tel Awiwu do Hondurasu, który jest główną bazą wypromianych kontrrewolucjonistów. „Der Spiegel” twierdzi, że w zakres pomocy wchodzi 200 czołgów, 216 pojazdów opancerzonych, 10 tysięcy ton amunicji artyleryjskiej, 18,950 granatów i 24 tysiące karabinów.

Ukazał się „Dziennik Ustaw” z ustawami Sejmu

Z datą 22 lipca br. ukazał się „Dziennik Ustaw PRL” nr 39 zawierający ustawy uchwalone przez Sejm na ostatnim posiedzeniu. Są to:

● Ustawa z dnia 20 lipca o zmianie Konstytucji PRL;

● Ustawa z dnia 21 lipca o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewyżczenia kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw;

● Ustawa z dnia 21 lipca o amnestii. „Dziennik Ustaw” publikuje również uchwałę Rady Państwa z dnia 20 lipca 1983 r. w sprawie zniesienia stanu wojennego. (PAP)



Deptak wzdłuż kanału łączącego porty w Darłowie i Darłównie jest miejscem częstych spacerów. Nic dziwnego — turyści i wczasowicze mogą tu z bliska obejrzeć kutry rybackie, a nawet pogawędzić z rybakami. (kar)

Fot. K. Ratajczyk

Na świecie

● Francja i Wielka Brytania „całkowicie się zgadzają” w analizie problemów z dziedziny polityki obronnej. Takie oświadczenie złożyli po rozmowach w Paryżu szefowie dyplomacji obu krajów — Claude Cheysson i Geoffrey Howe. Ocena ta dotyczy zwłaszcza projektowanego rozmieszczenia w Europie Zachodniej nowych rakiet amerykańskich średniego zasięgu.

● Mimo trwającej kontrofensywy salvadorskich sił reżimowych, bojownicy Frontu Wyzwolenia im. Farabundo Martíego zadali przeciwnikom znaczne straty. W ciągu ostatnich dni zginęło co najmniej 30 żołnierzy sił rządowych. Walki koncentrowały się we wschodnim departamencie San Miguel i w położonym około 45 km od stolicy Salvadora mieście Suchitoto. Powstańcy zdołali także zniszczyć stu-

py wysokiego napięcia w miejscowości Apopa, 15 km od San Salvador, przerywając dostawy elektryczności do wschodnich i centralnych regionów kraju.

● Rząd Nikaragui wyraża zdecydowany protest przeciw wielokrotnemu naruszeniu przez samoloty Hondurasu obszaru powietrznego Nikaragui i napaści na nikaraguańską łódź patrolową — stwierdza nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych Nikaragui. Nota, opublikowana w Nowym Jorku w charakterze oficjalnego dokumentu Rady Bezpieczeństwa ONZ, została przekazana przed dwoma dniami ministrowi spraw zagranicznych Hondurasu, Edgardo Paz Barnica, przez szefa dyplomacji nikaraguańskiej, Miguela D'Escoto.

włączenie się młodzieży szkolnej do zbiórki funduszy na budowę Centrum Zdrowia Matki — odpowiedzie li junacy OHP, którzy zarabiają na wakacje w Plocku. 240-osobowa grupa dziewcząt i chłopców pracowała na plantacjach w Gulczewie i w zakładzie w Ciechomicach w woj. plockim. Dochód z pracy zostanie przekazany na konto budowy pomnika-szpitala Centrum Zdrowia Matki.

● Mimo kłopotów kooperacyjnych zakłady przemysłowe w woj. wrocławskim podjęły ponadplanową produkcję dla rolnictwa. Dostawy maszyn i urządzeń dla rolników realizuje dodatkowo 20 przedsiębiorstw przemysłu kluczowego, 13 państwowych ośrodków maszynowych, 17 przedsiębiorstw drobnej wytwórczości oraz 32 zakłady rzemieślnicze. M. in. jelszańskie zakłady samochodowe dostarczyły rolnictwu 825 kultywatorów do ciągników, zakłady „Madro” we Wrocławiu wyprodukowały w br. dodatkowo 16 przyczep ciągnikowych, załoga „Polaru” wykonała 727 schładzarek do mleka.

W kraju

● Jako jedną z pierwszych na apel ministra oświaty i wychowania o

Wrocławski lipiec 83

Potrzeba nam organizacji ambitnych, prężnych

Wielka manifestacja we wrocławskiej Hali Ludowej, odbywająca się popołudniem 21 lipca, zgromadziła w jej wnętrzu tysiące młodych ludzi. Drugie tyle stało przy wejściu, oczekując na możliwość wciśnięcia się do środka. Pokojowy apel, skierowany do młodzieży całego świata, wywarł na wszystkich olbrzymie wrażenie. Dowodem były gromkie, długo nie milknące brawa.

Oklaski nieodłącznie towarzyszyły też drugiej części manifestacji. Części widowiskowej. W scenarii symbolizującej budowanie rusztowania i stojących na nim murarzy, niczym na obrazie przeniesionym z popularnego serialu telewizyjnego „Dom”, chóry, grupy wokalne, soliści, zespoły taneczne. Obraz młodości — tej sprzed 35 lat i tej dzisiejszej, w stylu disco i rocka. Bo ktoś z młodych oprze się muzykowaniu grupy „Maanam”, „Gangu Marcela”, „Trzeciego Oddechu Kaczuchy” czy śpiewowi Stanisława Węglarza? Starszym „wysiadają” organy słuchu. W sporej części opuszczali wnętrza Hali Ludowej i szli na spacer połączony ze snuciem wspomnień. Wielu z nich spotykało na wystawach, których wrocławianie przygotowali bardzo dużo. W kuliach Hali spotkałam gromadkę koszańskich i słupskich delegatów, zajęta oglądaniem bardzo interesującej wystawy odznak i medali ruchu młodzieżowego. Potem pytali o interesujące ich pozycje na kiermaszu Młodzieżowej Agencji Wydawniczej. Najczęściej o śpiewniki — zwłaszcza zawierające piosenki sprzed lat, mało znane bądź zupełnie dziś zapomniane.

Po zakończeniu widowiska wszyscy tłumnie wylegli przed Hali Ludową. Rozpoczął się swojego rodzaju piknik na wolnym powietrzu. Z wolna przeistoczył się w jedną przyjazną gromadę, w której nikt nie pytał o adres, przynależność organizacyjną. Zasiadaliśmy na trawie — słupskianie i toruniacy, wrocławianie, koszańskie i młodzi z Konina. Dzieliłymi się refleksjami z naszego wielkiego spotkania, wymienialiśmy plakietki i znaczki. Z ust nie schodziły nam wrażenia wyniesione z niedawnej manifestacji, refleksje.

Ocena tej ogromnej imprezy była jednomyślna. Każdy podkreślał znaczenie, jakie dla młodego pokolenia, dopiero wchodzącego w samodzielne życie, ma zdecydowane angażowanie się w obronę pokoju, przeciwdziałanie wszelkim zjawiskom, które mogłyby świat popchnąć ku wojnie. Na wielkim blejtramie, wypełnionym bielą planisy, pozostali we Wrocławiu tysiące podpisów tych, którzy przybyli tutaj ze wszystkich stron kraju, by manifestacyjnie zaświadczyć, że pokój jest dla nich sprawą w życiu najważniejszą.

Złot sprawił, że tysiące młodych ludzi w białych koszulach i czerwonych krawatach, koszańskich niebieskich czy zielonych harcerskich mundurach spotkało się razem potwierdzając w przekonaniu, że młodemu pokoleniu Polski potrzebne są dziś organizacje ściśle z sobą współpracujące, a przy tym ambitne, prężne.

Grażyna Kończak

Po ostatnich decyzjach Sejmu

Pierwsze osoby skorzystały z dobrodziejstw amnestii

Ujawniają się działacze podziemia

(dokończenie ze str. 1)

stając w ukryciu bądź poza jego granicami.

Warunkami skorzystania z dobrodziejstwa amnestii pozostają tu: dobrowolne zgłoszenie w okresie do końca października br. do organu ścigania, bądź — w przypadku pozostawania za granicą — do polskiego przedstawiciela dyplomatycznego lub urzędu konsularnego; oświadczenie o zaprzeczeniu prowadzonej dotąd działalności przestecznej oraz ujawnienie rodzaju popełnionego przestępstwa, a także czasu i miejsca jego popełnienia. Odnotowane już zostały pierwsze przykłady takich zgłoszeń. Czynności i działania związane ze zwalnianiem z zakładów karnych i aresztów śledczych osób objętych amnestią prowadzone będą prawdopodobnie w szerszym zakresie od początku przyszłego tygodnia. Przypomnijmy w tym miejscu, iż zwolnienia o osób pozbawionych wolności powinny nastąpić nie później niż w ciągu 30-tu dni, licząc od dnia wejścia ustawy w życie, tj. od 22 lipca br. Do Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zgłosił się Piotr Kapczyński — pracownik byłego Ośrodka Badań Społecznych Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Wymieniony ukrywał się od 13 grudnia 1981 roku i posługiwał się fałszywym dowodem na nazwisko Krzysztofa Szandracza, zamieszkałego w Gdańsku ulica Partyzantów 25 m. 12 jakoby zatrudnionego w „Bimet” w Gdańsku. Piotr Kapczyński skorzystał z postanowień zawartych w przepisie ustawy o amnestii. Po złożeniu wyjaśnień i dopełnieniu formalności wymaganych przy skorzystaniu z ustawy amnestyjnej udał się do miejsca zamieszkania. Również w Gdańsku, podczas le gitymowania przez funkcjonariusza MO, ujawnił się Krzysztof Wyszowski, sekretarz redakcji byłego tygodnika „Solidarność” ukrywający się od 8 sierpnia 1982 r. posługiwał się fałszywym dowodem osobistym na nazwisko Wojciecha Dezyderiusza Babickiego. W związku z tym, że przeciwko Krzysztofowi Wyszowskiemu prowadzone jest postępowanie karne o przestępstwo objęte ustawą o amnestii, Komenda Wojewódzka MO w Gdańsku wystąpiła do organów prokuratury z wnioskiem o zastosowanie amnestii. Po dokonaniu niezbędnych czynności Krzysztof Wyszowski został zwolniony.

(PAP)

Świat o Polsce

Świat nadal komentuje zniesienie stanu wojennego w Polsce jako oznakę postępującej stabilizacji wewnętrznej i jednocześnie jako wydarzenie korzystne dla sprawy odprężenia międzynarodowego.

W Europie Zachodniej w kilku dalszych stolicach wyrażono zadowolenie z uchylecia stanu wojennego i ogłoszenia amnestii, uznając to za „posunięcie we właściwym kierunku”, choć zarazem zajęto postawę wyczekującą. Rzecznik rządu Belgii oświad-

czył, że jego rząd będzie pilnie obserwować sytuację, jaka obecnie powstanie w Polsce. Podobne stanowisko zajął rząd Japonii. Watykan nie ogłosił dotychczas żadnego oświadczenia, ale — jak podaje BBC — przyjął — niejako — stan wojennego z satysfakcją, jako posunięcie zgodne z oczekiwaniami.

W RFN zachodnioniemiecki minister spraw zagranicznych, Hans-Dietrich Genscher, oświadczył, że cieszy się ze zniesienia

Echa wywiadu gen. W. Jaruzelskiego dla telewizji amerykańskiej

(dokończenie ze str. 1)

Fragmenty wywiadu Wojciecha Jaruzelskiego dla amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC nadała wiele stacji telewizyjnych w świecie, m. in. telewizja zachodnioniemiecka. Omówienie wywiadu ukazało się w wielu dziennikach świata, przekazane przez własnych korespondentów w USA, bądź wzięte z serwisów agencyjnych. Najobszerniejszy materiał agencyjny poświęcony wywiadowi nadała brytyjska agencja Reuters. Wybiła ona następujące główne elementy wypowiedzi premiera PRL:

▲ Stan wojenny, zniesiony 22 lipca, trzeba było wprowadzić, gdyż skrajnie dramatyczna sytuacja przed 13 grudnia 1981 roku groziła konfliktem bratobójczym w szerszej niż Polska skali. Po prostu odpowiedziałem na kraj nakazując podjąć tę niezwykle trudną decyzję. Nigdy decyzja ta nie była traktowana jako rozwiązanie idealne, ale nie zawsze można wybierać między dobrem i złem.

▲ Nie należy utożsamiać demo-

kracji z anarchią. Żaden kraj zachodnioeuropejski i amerykański nie tolerowałby tego, co czyniła w Polsce ekstrema „Solidarności”. Nie ma takiej opozycji na świecie która dążyłaby do władzy rujnując gospodarkę swego kraju.

▲ Rozmowy z papieżem były bardzo pozytywne. Papież nie zależnie od tego, że jest głową Kościoła rzymskokatolickiego i głową Państwa Watykańskiego, jest też wielkim patriotą polskim. I na tej płaszczyźnie — spraw narodu i jego przyszłości — można było znaleźć zrozumienie i wspólny język. Orzwyście są rzeczy, co do których istnieją różne zdania, ale jest to raczej płaszczyzna ideologiczno-filozoficzna.

▲ Polityk nie zostawia się, czy naród go „lubi”. Polityk pragnie, by naród miał zaufanie do władzy, którą on (polityk) reprezentuje. My zaufamy to w dużej mierze zdobywamy. Jesteśmy prawdziwi. Niczego nie obiecujemy. Konsekwentnie realizujemy linię, którą zapowiadaliśmy.

▲ Zniesienie sankcji przeciwko Polsce było ważniejsze rok temu niż jest dzisiaj. Polska po prostu przystosowała się w dużej mierze do sytuacji stworzonej przez sankcje USA i innych krajów NATO. Bardzo rozszerzyliśmy współpracę z państwami socjalistycznymi.

▲ Zapytany „na czym polega największe nieporozumienie” w amerykańskich ocenach Polski i rządu polskiego, W. Jaruzelski odparł, że jeśli chodzi o rząd USA, nie jest to nieporozumienie, ponieważ ambasada amerykańska w Warszawie dotrzymała np. o istnieniu dialogu między Kościołem i Państwem, czy o tym, że Polska nie jest obozem koncentracyjnym (jak to oznajmił w czerwcu Ronald Reagan w przemówieniu w Chicago — uw. PAP). Jeśli się takie teorie głosi, znaczy to, że ma się pewne założenie polityczne, któremu potem podporządkowuje się całą retorykę. Co się natomiast dotyczy narodu amerykańskiego, jest on w sprawie Polski oszukiwany. Jest to wielki dramat, iż naród amerykański nie zna prawdziwej sytuacji.

W koszańskiej organizacji ZMW

Kto wykazał się najcenniejszą inicjatywą?

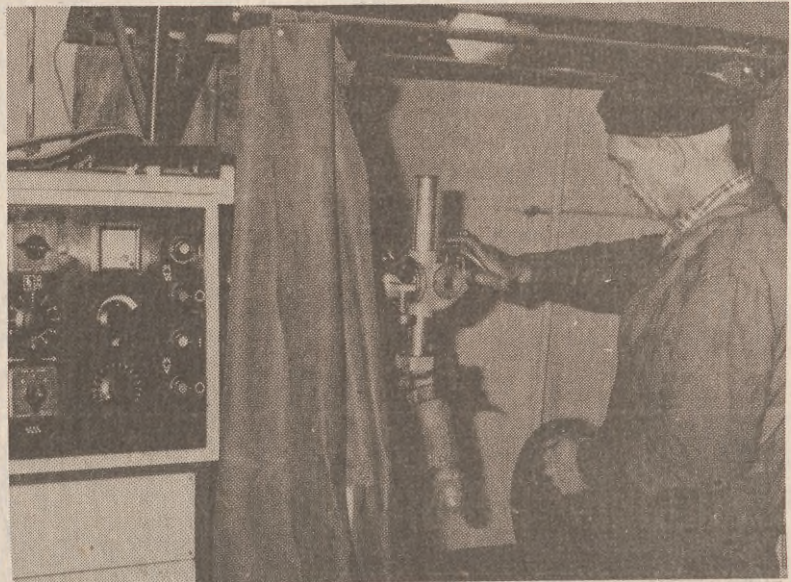
(Inf. wł.) Tegoroczną „Wiosnę czynów ZMW” koszańska organizacja prowadziła pod innym hasłem — mianowicie w ramach konkursu pt. „Najcenniejsza inicjatywa wiosny 83”. Zgodnie z tą nazwą postanowiono premiiować najlepsze pomysły młodzieży w zakresie prac na rzecz podniesienia estetyki i wyglądu wsi, rozbudowy bazy kulturalnej i sportowej, rozwoju form opieki nad dziećmi oraz inne działania społeczne.

Jak przebiegał konkurs? Akces do niego zgłosiły w województwie 24 kolo ZMW. Najcenniejszymi inicjatywami wykazała się organizacja w Byszewie — gmina Siemysł, która zajęła pierwsze miejsce i zdobyła nagrodę w wysokości 10 tys. zł. Drugie miejsce zdobyło Kolo ZMW w Żelazie — gmina Białogard, a trzecie — Kolo ZMW w Kurowie — gmina Bobolice. Wyróżnienia i dyplomy uznania przyznano organizacjom w Iwinie, Starym Wierchowcie, Łęknicy, Sulikowie, Głodowej, Przysławach i Parsęku.

Każdy kłós...

Zarząd Wojewódzki ZMW w Koszalinie już w czerwcu, na plenarnych obradach, podjął uchwałę o powszechnym włączeniu się młodzieży do tegorocznej kampanii zbioru zbóż. Zgodnie z tą uchwałą kierownictwo organizacji wystosowało apel do członków kół i zarządów podkreślając w nim znaczenie zadań realizowanych pod hasłem: „Każdy kłós na wagę złota”.

Apel przedstawia szeroki zakres możliwości angażowania się młodych w zniwch. Przede wszystkim chodzi tu o zapewnienie pomocy w zebraniu plonów ludzom w podeszłym wieku i samotnym, wdowom, inwalidom, osobom chorym. Bardzo się też liczy udział dziewcząt w organizowaniu opieki nad dziećmi wiejskimi. Kierownictwo koszańskiej organizacji ZMW oczekuje, iż młodzież nawiąże do dotychczas z ub. lat i wszechstronną pomocą wesprze trudzących się na polach zniwiarzy. (6)



Karlino. POM Karlino w swoich warsztatach prowadzi regenerację wypracowanych części maszyn przez napawanie plazmowe proszkami metalu. Dzięki temu zabiegowi do wielu maszyn zagranicznych nie kupuje się części za dolary. (kar)

Na zdjęciu: Jerzy Szwoch przeobraża stanowisko do napawania plazmowego proszkami metalu.

Fot. K. Ratajczyk

Kłopoty z nadmiarem niektórych artykułów

Po raz pierwszy od kilku lat rynek i producenci zaczynają mieć kłopoty z nadmiarem towarów. Chodzi o niektóre artykuły żywnościowe, przede wszystkim makaron, ale także margarynę, oleje jadalne oraz — w mniejszym stopniu — przetwory owocowe i warzywne.

Jak informuje korespondent PAP w największej w Polsce Wrocławskiej Fabryce Makaronu „Różanka” wyłączono dwie automatacyjne linie produkcyjne. Położone maszyn i urządzeń nie działają. Przyczyną są ogromne zapasy makaronu, którego zgromadzone w magazynach fabryki ponad 700 ton. W skali całego kraju rezerwy hurtowe wynoszą ponad 10 tys. ton i starczą na 47 dni ciągłej sprzedaży. Nic też dziwnego, że handel niechętnie zawiera umowy z fabrykami, zmuszając je tym samym do zmniejszenia produkcji. Odbija się to oczywiście na wynikach ekonomicznych zakładów wytwórczych. Przyczyną spadku popytu na makaron jest przede wszystkim wysoka cena. Wrocławska fabryka skalkulowała ją na poziomie 50—60 zł za kilogram. Mimo to produkcja jest nadal dotowana głównie poprzez dopłaty państwa do cen maki. Trudno więc myśleć o obniżeniu cen detalicznych. Jak szacuje przedsiębiorstwo hurtu państwowego znacznie

spadł również popyt na margarynę i tłuszcze roślinne. Sprzedaż kształtuje się na poziomie o ok. 30—40 proc. niższym, niż w I kwartale br. Wynika to przede wszystkim z dość wysokiej podaży masła, kupowanego obecnie bez kartek. Wyparło ono tłuszcze roślinne z domowych kuchni. Znaczne ilości tych ostatnich docierają też do gospodarstw domowych poprzez różnego rodzaju akcje charytatywne. Dotyczy to również oleju. W ostatnich tygodniach zaobserwowano spadek zainteresowania zakupem przetworów owocowych i warzywnych. Wynika to po części z dużej podaży świeżych owoców i warzyw. Ich wysokie ceny wyczerpują jednak dość znacznie domowe budżety, co odbija się na zmniejszeniu popytu na inne artykuły. Nie bez znaczenia jest zniesienie regulacji na wiele artykułów żywnościowych. Jak się okazuje była ona w ostatnich miesiącach czynnikiem wywołującym popyt. Widać to wyraźnie nie tylko na rynku towarów żywnościowych. Mamy również

E. Honecker przyjął F. J. Straussa

Berlin (PAP). Przebywający z prywatną wizytą w NRD przewodniczący CSU i premier Bawarii Franz Josef Strauss został przyjęty w niedzielę przez Ericha Honeckera. Rozmowa odbyła się w zamku myśliwskim Hubertusstock, nad jeziorem Werbellin.

35 lat spółdzielczości samopomocowej

Odnaczenie zasłużonych działaczy

(Inf. wł.) W końcu ub. tygodnia w Słupsku odbyło się uroczyste spotkanie działaczy samorządowych i pracowników Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” — z okazji 35-lecia spółdzielczości samopomocowej i Święta Odnaczenia Polski.

W spotkaniu wzięła udział liczna grupa spółdzielców wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej. 64 z nich udekorowano odznaczeniami państwowymi i resortowymi. M. in. Krzyże Kawalerskie Orderu Odnaczenia Polski otrzymali: Zofia Ławniczak i Henryk Myrcha ze Słupska, Jan Witkowski z Ustki, Bronisław Wojs z Człuchowa i Tadeusz Wójcicki z Bytowa.

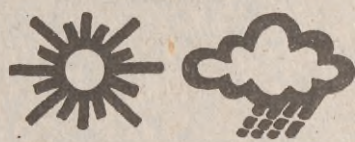
Z ramienia wojewódzkich władz polityczno-administracyjnych w uroczystości uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Tadeusz Jarecki, prezes WK ZSL Marian Adamiec i przewodniczący WRN Jerzy Miecznikowski. (Jot-el)

W dostępnym jeszcze w kioskach lipcowym numerze miesięcznika

„Pobrzeże”

Czytelnicy znajdą m. in.:

- bogaty zestaw publikacji o Wybrzeżu Środkowym;
- sensację o losach żeglarzy i srebrnym skarbie na strychu;
- czy wierzyć w różdżkarstwo?
- zapis magnetofonowy „Z jednego kieliszka”;
- polemikę w sprawach muzyki rockowej;
- „astrologiczną” humoreskę Anatola Ulmana;
- zaproszenie do letnich konkursów z nagrodami;



Z ostatniej chwili

* Jak podała telewizja francuska, minister spraw zagranicznych tego kraju, Claude Cheysson spotkał się niespodziewanie z przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaserem Arafatem. Szczegółów rozmowy nie podano. Szeff francuskiej dyplomacji przybył do Tunis na konsultacje z przedstawicielami Ligi Arabskiej, OWP i rządu tunezyjskiego. Ich tematem są próby i możliwości uregulowania konfliktu.

* Oficjalna część wizyty prezydenta Libanu, Amnina Dżemajla w USA dobiega końca. Po wielogodzinnych rozmowach wieloosobowa delegacja libańska nie osiągnęła za ocenami konkretnych wyników, natomiast jej

podróż przyniosła drugocenne skutki w kraju i w stosunkach Libanu z Syrią oraz z Izraelem. Begin odwołał zapowiedzianą na ten tydzień podróż do USA, ogłaszając plan tzw. częściowego odstąpienia wojsk izraelskich na linię rzeki Awali, o 35 km od Bejrutu. Południe kraju zostało więc w pełni odcięte.

* W Brukseli zakończyło się 3-dniowe spotkanie ministrów finansów państw należących do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Jak poinformował grecki minister finansów, Dimitrios Koulourianos, który przewodniczył temu spotkaniu, przedstawiciele EWG zdali osiągnąć porozumienie w sprawie dodatkowego dofinansowania w wysokości 2 mld dolarów, które ma zapobiec groźbie bankructwa 1984 r. w wysokości 2,5 mld dolarów. Ministrów z 10 państw europejskich nie udało się jednak zahamować rosnących w sposób niekontrolowany wydatków na rolnictwo.

Dziś na Pomorzu Środkowym będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Możliwość przelotnych opadów lub burz. Rano mogą wystąpić mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna w ciągu dnia do 27 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. (ho)

Ustawa z dnia 21 lipca 1983 roku o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewycięzania kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw

W celu zagwarantowania ochrony konstytucyjnych zasad ustrojowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i podstawowych interesów społeczeństwa w okresie przewycięzania kryzysu społeczno-ekonomicznego, zapewnienia warunków prawidłowej realizacji założeń reformy gospodarczej oraz przestrzegania porządku prawnego stanowi się, co następuje:

ROZDZIAŁ I

Przepisy obowiązujące w okresie przewycięzania kryzysu społeczno-ekonomicznego

Art. 1.

1. W zakładach pracy o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej lub obrotowości państwa oraz w zakładach użyteczności publicznej i innych zakładach zaspokajających potrzeby ludności, określonych w wykazie, o którym mowa w art. 6 ust. 1, kierownik zakładu pracy może podwyższyć wymiar czasu pracy do 8 godzin na dobę i 46 godzin na tydzień, jeżeli jest to niezbędne dla realizacji ważnych zadań gospodarczych.

2. Przepisy ust. 1 nie naruszają przepisów prawa pracy dopuszczających stosowanie dłuższych rioru czasu pracy oraz pracy w godzinach nadliczbowych, a także pracy w nocy, niedziele i święta. Godziny przepracowane w dodatkowych dni wolne od pracy nie podlegają wliczeniu do liczby godzin nadliczbowych, dopuszczalnej w myśl art. 133 par. 2 Kodeksu pracy.

3. Normy czasu pracy ustalone przez kierownika zakładu pracy, na podstawie ust. 1, dla pracowników objętych tymi normami obowiązują zamiast norm czasu pracy określonych zgodnie z przepisami prawa pracy.

4. Praca wykonywana w myśl ust. 3, ponad normy czasu pracy określone zgodnie z przepisami prawa pracy stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Pozostają w mocy wszystkie powszechnie obowiązujące i branżowe zasady wynagradzania i przynagowania innych świadczeń za pracę w godzinach nadliczbowych i w dniach wolnych od pracy.

5. Przepisy ust. 1-4 nie naruszają, wynikających z przepisów prawa pracy, szczególnych uprawnień w zakresie czasu pracy kobiet w ciąży, kobiet opiekujących się małymi dziećmi, pracowników młodocianych, pracowników zatrudnionych przy pracach szczególnie uciążliwych lub w warunkach szkodliwych dla zdrowia oraz inwalidów I i II grupy.

Art. 2.

1. W razie wypowiedzenia stosunku pracy przez pracownika zakładu pracy określonego w wykazie, o którym mowa w art. 6 ust. 1, kierownik zakładu pracy ze względu na szczególne potrzeby tego zakładu może przedłużyć okres wypowiedzenia ponad termin wynikający z przepisów prawa pracy, nie więcej jednak niż o 6 miesięcy.

2. Kierownik zakładu pracy zawiadamia na piśmie pracownika o decyzji, o której mowa w ust. 1, w ciągu 7 dni od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu. Pracownik może w ciągu 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o decyzji kierownika zakładu pracy wycofać na piśmie, ze skutkiem wiążącym dla pracodawcy, oświadczenie o dokonaniu wypowiedzenia stosunku pracy lub odwołać się do organu, który sprawuje nadzór nad zakładem pracy. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania decyzji.

3. Odmowa świadczenia pracy przez pracownika, wobec którego kierownik zakładu pracy przedłużył okres wypowiedzenia, pociąga za sobą skutki, jakie przepisy prawa pracy i niniejszej ustawy wiążą z porzuceniem pracy przez pracownika.

4. Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się do inwalidów I i II grupy, kobiet w ciąży oraz kobiet opiekujących się małymi dziećmi.

Art. 3.

1. Zakład pracy może nawiązać stosunek pracy z osobą zamierzającą podjąć pracę w tym za-

kładzie tylko po uprzednim przedstawieniu przez nią świadectwa pracy, o którym mowa w art. 97 Kodeksu pracy, wystawionego przez zakład pracy, w którym była ona ostatnio zatrudniona. Przepis ten, nie dotyczy osób podejmujących zatrudnienie po raz pierwszy.

2. Uspołeczniiony zakład pracy nawiązujący stosunek pracy z pracownikiem, z którym w poprzednim zakładzie rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy albo który porzucił pracę, może takiemu pracownikowi przyznać tylko najniższą stawkę wynagrodzenia za sadniczego, jakie jest przewidziane dla danego stanowiska w obowiązującym taryfikatorze kwalifikacyjnym.

3. Stawka, o której mowa w ust. 2, nie może być podwyższona przez okres jednego roku. Kierownik zakładu pracy, po zasięgnięciu opinii zakładowej organizacji związkowej, może podwyższyć stawkę wynagrodzenia pracownikowi, który wykazał się szczególnymi osiągnięciami w pracy i przepracował co najmniej 6 miesięcy.

Art. 4.

W celu racjonalizacji zatrudnienia pracowników naukowo-dydaktycznych i dostosowania poziomu tego zatrudnienia do zakresu zadań dydaktycznych, naukowo-badawczych i wychowawczych szkoły, minister sprawujący nadzór nad szkołą może zarządzić zatrudnienie na podstawie umów o pracę pracowników, którzy w myśl przepisów Ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 14, poz. 113 i z 1983 r. nr 5, poz. 33) podlegają mianowaniu na czas określony. Zarządzenie może także ustalić, iż stosunek pracy pracowników mianowanych na czas określony, zatrudnionych przed wejściem w życie tego zarządzenia przekształca się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę.

Art. 5.

1. Zawiesza się uprawnienia do przyznawania nowych deputatów i innych świadczeń branżowych w naturze i wypłacanych w formie ekwiwalentu pieniężnego oraz świadczenia zakresu deputatów i świadczeń dotychczasowych.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy posilków regeneracyjnych oraz wyżywienia wydawanego bezpłatnie lub częściowo odpłatnie pracownikom, których charakter lub warunki pracy wymagają zapewnienia im takich posiłków.

Art. 6.

1. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, ustala wykazy zakładów pracy, do których mają zastosowanie przepisy art. 1 i 2, biorąc pod uwagę potrzeby w zakresie gospodarki narodowej, obronności kraju oraz zaopatrzenia ludności.

2. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, może:

- 1) wprowadzić obowiązkowe pośrednictwo pracy w odniesieniu do określonych grup zawodowych, branż gospodarki i jednostek podziału terytorialnego kraju, określając jego zakres oraz tryb i zasady postępowania w tych sprawach,
- 2) wprowadzić obowiązek zatrudniania przez uspołecznione zakłady pracy określonych kategorii osób kierowanych do pracy, w trybie pośrednictwa pracy, ze względu społecznych.

Art. 7.

1. Kto działając w imieniu zakładu pracy narusza przepisy

art. 3, podlega karze grzywny do 10.000 do 20.000 zł.

2. Tej samej karze podlega, kto narusza przepisy wydane na podstawie art. 6 ust. 2.

3. Orzekanie w sprawach określonych w ust. 1 i 2 następuje na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Art. 8.

1. W razie gdy składniki majątku trwałego przedsiębiorstwa nie są należycie wykorzystywane organ założycielski wyznacza termin ich zagospodarowania. Po bezskutecznym upływie tego terminu, organ założycielski może nałożyć na przedsiębiorstwo obowiązek zbycia poszczególnych nie wykorzystanych składników majątku w trybie przetargu, określając jego warunki, a w uzasadnionych wypadkach postanowić o odpłatnym przekazaniu tych składników innej państwowej jednostce organizacyjnej. Wartość przekazywanych składników określa organ założycielski przedsiębiorstwa zbywającego.

2. Jeżeli przedsiębiorstwo państwowe, mimo udzielenia mu gwarancji zaopatrzeniowych, nie podejmuje realizacji zamówienia rządowego, mieszczącego się w profilu działalności tego przedsiębiorstwa, na wyroby lub usługi o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej lub dla zaspokojenia potrzeb ludności, organ założycielski może nałożyć na to przedsiębiorstwo obowiązek zawarcia umowy o wykonanie zadań wynikających z zamówienia rządowego, na zasadach określonych w art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 24, poz. 122, z 1982 r. nr 45, poz. 239 i z 1983 r. nr 36, poz. 165).

3. W wypadkach, określonych w ust. 2, gdy zamówienie rządowe dotyczy spółdzielni — na spółdzielnię może być nałożony obowiązek zawarcia umowy o wykonanie zadania objętego tym zamówieniem, w trybie i na zasadach określonych w art. 71 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze (Dz. U. nr 30, poz. 210).

Art. 9.

1. Wniesiony przez organ samorządu załogi lub dyrektora przedsiębiorstwa sprzeciw, o którym mowa w art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, w stosunku do decyzji podjętych wobec przedsiębiorstwa przez organ sprawujący nadzór oraz uchwał rady pracowniczej w stosunku do decyzji dyrektora przedsiębiorstwa podjęta na podstawie i w sprawach określonych w art. 40 pkt 1, 2 i 4 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. nr 24, poz. 123) nie wstrzymuje wykonania tych decyzji.

2. Jeżeli działalność organu samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego narusza porządek prawny lub podstawowe interesy społeczne, organ założycielski może zawiesić działalność organu samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego na czas określony, nie dłuższy jednak niż 6 miesięcy, a gdy okoliczności tego wymagają — wystąpić o jego rozwiązanie do organu, o którym mowa w art. 10. W czasie zawieszenia organu samorządu załogi jego kompetencje wykonywane przez dyrektora przedsiębiorstwa państwowego.

3. Od decyzji określonej w ust. 2 organom samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego przysługuje prawo wniesienia odwołania, w terminie 14 dni od organu, o którym mowa w art. 10.

Art. 10.

1. Tworzy się przy Radzie Państwa Komisję do Spraw Samorządu Pracowniczego. Skład komisji ustala Rada Państwa.

2. Do zadań komisji, o której mowa w ust. 1, należy rozpatrywanie odwołań i podejmowanie rozstrzygnięć w sprawach określonych w art. 9 ust. 2.

3. Rada Państwa, w drodze uchwały, określa zasady i tryb postępowania oraz orzekania w sprawach, o których mowa w ust. 2.

Art. 11.

W wypadkach szczególnie uzasadnionych względami społecznymi Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, może wprowadzić:

- 1) Zakazy podwyższania cen wyrobów i usług, z wyjątkiem wypadków niezależnych od jednostki gospodarczej ustalającej te ceny,
- 2) Dopuszczalne wskaźniki wzrostu cen określonych grup towarów i usług.

Art. 12.

1. W celu usunięcia występującego zagrożenia w funkcjonowaniu służb komunalnych i innych mających istotne znaczenie dla zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych ludności, wojewódzka rada narodowa, na obszarze całego województwa lub jego części, może wprowadzić obowiązek wykonywania pracy przez osoby uchylające się od pracy, określone w art. 3 ust. 1, a nie objęte przepisem art. 5 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy (Dz. U. nr 35, poz. 229).

2. Do osób wymienionych w ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy art. 14-20 oraz art. 21 ust. 2 i art. 22 ustawy, o której mowa w ust. 1.

3. W art. 21 ust. 2 ustawy, o której mowa w ust. 1, zawieszają się prawo orzekania grzywny.

Art. 13.

1. Prezes Rady Ministrów, na wniosek właściwego ministra, może uchylić sprzeczną z prawem lub interesem społecznym uchwałę stanowiącą Rady Główny Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rady Wyższego Szkolnictwa Medycznego, Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego i Rady Wyższego Szkolnictwa Kultury Fizycznej.

2. Minister sprawujący nadzór nad szkołą wyższą, w celu zapewnienia zgodności działania organów szkoły wyższej z przepisami art. 1-3 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym, w razie podejmowania działań przez organy szkoły niezgodnych z prawem lub interesem społecznym albo w razie bezczynności powodującej istotne szkody w realizacji zadań naukowo-badawczych, dydaktycznych lub wychowawczych szkoły, może:

- 1) Zawiesić na okres do 6 miesięcy uprawnienia stanowiące o legalnych organów szkoły wyższej oraz uprawnienia innych ciał kolegialnych, istniejących w szkole, przekazując te uprawnienia — z wyłączeniem uprawnień w sprawach nadawania stopni i tytułów naukowych — odpowiedniemu organom jednoosobowym,
- 2) Odwoływać rektora, prorektora, dziekanów (dyrektorów) i prodziekanów,
- 3) Powoływać na wakujące stanowiska rektora i prorektorów oraz udzielać zgody rektorowi na powołanie dziekana (dyrektora instytutu kierunkowego) i prodziekana; jeżeli minister nie skorzysta z tego uprawnienia, rektor, prorektor, dziekan (dyrektor instytutu kierunkowego) i prodziekan jest powoływany w drodze wyboru.

3. W wypadku popełnienia przez studenta lub nauczyciela akademickiego przewinienia o szczególnej szkodliwości społecznej albo wystąpienia przeciwko ważnym interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, względnie w wypadku wszczęcia przeciwko nim postępowania o naruszenie porządku publicznego — rektor albo właściwy minister mogą zawiesić na czas oznaczony studenta w prawach studenta lub nauczyciela akademickiego — w pełnieniu obowiązków. W wypadku szczególnie rażącego przewinienia rektor lub właściwy minister, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego przez rzecznika dyscyplinarnego, może skreślić studenta z listy studentów, ze skutkami wynikającymi z wydalenia ze studiów.

4. Studenti mają prawo zrzeszania się tylko w organizacjach i stowarzyszeniach studenckich zarejestrowanych przed wejściem w życie niniejszej ustawy. Minister sprawujący nadzór

nad szkołą może wyrazić zgodę na zarejestrowanie przez rektora nowej uczelnianej organizacji lub stowarzyszenia studenckiego.

Art. 14.

W razie podejmowania przez nauczyciela działań rażąco niezgodnych z prawem lub zasadniczymi zadaniami dydaktyczno-wychowawczymi szkoły, wojewoda (prezydent miasta stopnia wojewódzkiego) może, bez zastosowania trybu określonego w art. 20 i 23 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (Dz. U. nr 3, poz. 19, nr 25, poz. 187 i nr 31, poz. 214 oraz z 1983 r. nr 5, poz. 33 i nr 32, poz. 155), zawiesić nauczyciela w obowiązkach służbowych, przenieść go na inne stanowisko lub zwolnić z pracy. Nauczycielowi przysługuje prawo wniesienia odwołania do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej działającej przy właściwym ministrze. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania decyzji.

Art. 15.

1. W razie gdy zarząd stowarzyszenia działa sprzecznie z obowiązującym prawem lub statutem, organ sprawujący nadzór nad stowarzyszeniem może zawiesić lub rozwiązać zarząd stowarzyszenia. Na czas zawieszenia zarządu lub do czasu wybrania nowego zarządu organ nadzorujący wyznacza zarząd tymczasowy.

2. Przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio do organizacji i stowarzyszeń studenckich.

Art. 16.

Jeżeli wymaga tego interes bezpieczeństwa publicznego, wojewoda (prezydent miasta stopnia wojewódzkiego) może na czas określony rozciągnąć w całości lub w części przepisy ustawy z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach (Dz. U. nr 20, poz. 89, z 1971 r. nr 12, poz. 115 i z 1972 r. nr 49, poz. 317) na zgromadzenia, o których mowa w

ROZDZIAŁ II

Zmiany w przepisach obowiązujących

Art. 20.

W ustawie z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 24, poz. 122, z 1982 r. nr 45, poz. 289 i z 1983 r. nr 36, poz. 165) w art. 34 dodaje się ust. 7 w brzmieniu:

„7. Organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego podejmuje niezbędne czynności w zakresie stosunku pracy dyrektora przedsiębiorstwa państwowego, a w szczególności określa jego wynagrodzenie oraz podejmuje inne rozstrzygnięcia związane ze stosunkiem pracy. Podejmowanie tych czynności w stosunku do dyrektora przedsiębiorstwa powołanego przez radę pracowniczą jest dokonywane przez organ założycielski w porozumieniu z tą radą.

Art. 21.

W ustawie z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 14, poz. 113 i z 1983 r. nr 5, poz. 33) wprowadza się następujące zmiany:

1) W art. 44 w ust. 2 powołanie

ROZDZIAŁ III

Przepisy przejściowe i końcowe

Art. 23.

1. W razie zniesienia stanu wojennego, wprowadzonego uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (Dz. U. nr 29, poz. 155 i z 1982 r. nr 42, poz. 276) i zawieszonego uchwałą Rady Państwa z dnia 19 grudnia 1982 r. w sprawie zawieszenia stanu wojennego (Dz. U. nr 42, poz. 275), nie stosuje się przepisów art. 17 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. nr 29, poz. 157).

2. W wypadku, o którym mowa w ust. 1, sprawy, które z dniem zniesienia stanu wojennego przestały podlegać, rozszerzonej na czas obowiązywania tego stanu, właściwości sądów wojskowych i do tego dnia nie zostały ukończone, toczą się do czasu uprawnienia się wyroku przed organem dotychczas właściwym.

3. W sprawach o przestępstwa określone w art. 11 ust. 1 pkt. 2, 3, 5 i 6 oraz w art. 11 ust. 2, w części dotyczącej jednostek zmilitaryzowanych, ustawy z dnia 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w o-

art. 4 ust. 1 pkt. 1-5 wymienionej ustawy oraz na zgromadzenia studenckie.

Art. 17.

1. Utrzymuje się w mocy obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy zasady dysponowania środkami dewizowymi zgromadzonymi na rachunkach bankowych osób fizycznych — krajowców dewizowych, wydane na podstawie art. 33 pkt. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. nr 29, poz. 154 i z 1982 r. nr 3, poz. 18), utrzymane na okres zawieszenia stanu wojennego przez art. 9 ustawy z dnia 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego (Dz. U. nr 41, poz. 273).

2. Minister finansów, w porozumieniu z prezesem Narodowego Banku Polskiego, może łagodzić ograniczenia w zakresie dysponowania środkami dewizowymi, o których mowa w ust. 1.

3. Przepisy ust. 1 i 2 nie naruszają przepisów Prawa Dewizowego i Prawa Bankowego.

Art. 18.

W ustawie z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych (Dz. U. nr 32, poz. 216) w art. 53 w ust. 4 wyrazy „w okresie przejściowym do dnia 31 grudnia 1984 r.”, zastępuje się wyrazami „do czasu spełnienia wymogów określonych w ust. 6”.

Art. 19.

1. Przepisy art. 1-18 obowiązują w okresie do dnia 31 grudnia 1985 r.

2. Rada Państwa na podstawie przeprowadzonej oceny stosowania przepisów art. 1-18, przedstawia Sejmowi do końca 1984 r. wnioski wynikające z tej oceny oraz w razie potrzeby wystąpi z inicjatywą skrócenia terminów obowiązywania w odniesieniu do całości lub poszczególnych przepisów ustawy.

art. 36 ust. 2 oraz art. 37 i 38 zastępuje się powołaniem art. 36 ust. 1 pkt. 5 i ust. 2 oraz art. 37 i 38.

3) W art. 169 w ust. 1 w pkt. 7 wyrazy „lub dydaktyczna” zastępuje się wyrazami „dydaktyczna lub oddziaływanie wychowawcze”, a po wyrazach „pracownika szkoły” dodaje się wyrazy „a w szczególności z zasadami działania i zadaniami szkoły określonymi w art. 1-3”.

3) Po art. 229 dodaje się art. 229 a w brzmieniu:

„Art. 229a. Rada Ministrów, po zasięgnięciu opinii rady głównej, w drodze rozporządzenia, może wyłączyć stosowanie niektórych przepisów ustawy w zakresie wynikającym ze szczególnych warunków funkcjonowania wyższych szkół morskich”.

Art. 22.

W ustawie z dnia 16 września 1982 r. — Prawo Spółdzielcze (Dz. U. nr 30, poz. 210) w art. 51 w par. 1 po wyrazie „ustrucę” dodaje się wyrazy „lub inne uprawnione organy kontroli”.

kresie zawieszenia stanu wojennego (Dz. U. nr 41, poz. 273) oraz w sprawach o inne przestępstwa, które z dniem zawieszenia stanu wojennego przestały podlegać, rozszerzonej na czas obowiązywania tego stanu, właściwości sądów wojskowych, mogą być jednak stosowane przepisy art. 17 ust. 2-4 ustawy z dnia 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

Art. 24.

Nie zakończone do dnia zniesienia stanu wojennego sprawy wszczęte na podstawie przepisów o szczególnej odpowiedzialności porządkowej podlegają z tym dniem umorzeniu.

Art. 25.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z tym że przepisy rozdziału 1 ustawy stosuje się począwszy od dnia zniesienia stanu wojennego, wprowadzonego uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa i zawieszonego uchwałą Rady Państwa z dnia 19 grudnia 1982 r. w sprawie zawieszenia stanu wojennego.

Z punktu widzenia prawnego, o publikowany tekst nie ma mocy wiążącej. Mają je teksty ogłoszone w Dzienniku Ustaw.
(PAP)

Wyjaśnijmy może najpierw, czym zajmuje się sędzia penitencjarny.

— Ogólnie biorąc, sędzia penitencjarny sprawuje nadzór nad przebiegiem wykonania kary pozbawienia wolności. Stąd sędzia penitencjarny ma prawo wstępu na teren zakładu i do pomieszczeń, w których przebywają osoby pozbawione wolności w każdym czasie i bez ograniczeń. Może przeglądać dokumenty, żądać wyjaśnień od administracji zakładu, rozmawiać z osobami osadzonymi w zakładzie. Rozpatruje też ich wnioski i skargi oraz wydaje stosowne zalecenia. Nadzoruje także wykonanie innych kar i środków wyznaczonych przez sądy w tym m. in. kary ograniczenia wolności i tzw. środków probacyjnych.

— Jak z tego widać, sędzia penitencjarny jest jakby łącznikiem między sądem a zakładem karnym...

— Wynika to z postępującej wciąż zasady integracji fazy orzekania i wykonania kary. Trzeba jednak zauważyć, że nadzór nad wykonaniem kary pozbawienia wolności sprawuje także prokurator. Do zakładu karnego mają wstęp oczywiście przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli. Nie można pominąć roli sądu penitencjarnego, który orzeka w wielu ważnych dla skazanego sprawach, jak na przykład w sprawach o warunkowe przedterminowe zwolnienie i o przerwach w karze. Posługuje się tu niektórymi liczbami. W I półroczu administracji zakładów karnych w województwie koszalińskim wniosowały o przedterminowe zwolnienie 148 osób. Sąd penitencjarny przychylił się do 138 wniosków. Świadczy to o tym, że sąd penitencjarny tylko w minimalnej liczbie spraw nie podzielił stanowiska naczelników zakładów karnych. Ponadto w okresie tym 211 osób odbywających kary złożyło własne wnioski o wcześniejsze zwolnienie, z których 118 zostało uwzględnionych. Osoby, którym odmówiono przedterminowego zwolnienia, to osoby w większości już uprzednio wielokrotnie karane sądownie bądź zdecydowanie nagananie zachowujące się w czasie odbywania kary.

— Wykonanie kary pozbawienia wolności, reguluje wydany w 1974 roku przez ministra sprawiedliwości tymczasowy regulamin. Ta tymczasowość trwa już prawie 10 lat!

— Jestem akurat członkiem komisji do spraw opracowania nowego regulaminu, który ma być już regulaminem stałym. Prace nad jego zredagowaniem trwają dość długo. Przerwane zostały przez stan wojenny. W pracach komisji biorą udział przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej, MSW, naukowcy, praktycy. Nowy regulamin ma być opublikowany w formie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w Dzienniku Ustaw — stosownie do wymagań zawartych w art. 212 Kodeksu karnego wykonawczego. Obecny tymczasowy regulamin jest zarządzeniem ministra sprawiedliwości i został opublikowany w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości. Na długotrwałość prac nad regulaminem ma wpływ m. in. konieczność uwzględnienia przewidywanych zmian w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym wykonawczym.

— Kara pozbawienia wolności poddawana jest krytyce, zresztą nie od dziś. W wielu krajach, w tym również u nas, trwa proces jej przeobrażenia. Krytycy kary pozbawienia wolności przypisują jej na nią atak z pozycji humanitarnych, filozoficznych i moralnych. Czy i jakie zmiany w sposobie wykonania tej kary zaszły u nas w ostatnich latach?

— Zmian jest wiele. Znajdowały one odbicie w kolejnych nowelizacjach obowiązującego regulaminu wykonania tej kary. Uważam, że dużym osiągnięciem jest aktualny system klasyfikacji skazanych od czego w znacznym stopniu zależy prawidłowość i skuteczność wykonania kary. Osobno odbywają kary skazani za przestępstwa nieumyślne, osobno recydywiści, odrębnie młodociani. Ogólne zasady klasyfikacyjne są zawarte w Kkw a rozwinięte są w regulaminie wykonania kary pozbawienia wolności. Wyssuwany jest postulat bardziej precyzyjnego i szczegółowego uformowania zagadnień klasyfikacyjnych w samej ustawie (Kkw) i ścisłego związania zakresu koniecznych ograniczeń z rodzajem i typem zakładu karnego.

Królowej kar nie grozi detronizacja

Rozmowa z sędzią penitencjarnym, kierownikiem sekcji penitencjarnej Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie, Janem Tupką.

nych w samej ustawie (Kkw) i ścisłego związania zakresu koniecznych ograniczeń z rodzajem i typem zakładu karnego.

— O jakich jeszcze zmianach należałoby wspomnieć?

— Pod wpływem krytycznego stosunku m. in. do nauki penitencjarnej odstąpiono w 1981 r. od stosowania w zakładach karnych rygoru surowego. Stosowane są obecnie trzy rygoru przewidziane w Kkw — zasadniczy, złagodzony i obostrzony. Zniesiono karę regulaminową obcięcia włosów i ograniczenia racji żywnościowych. Wprowadzono możliwość pewnych form samorządu skazanych w ośrodkach pracy. W maju 1981 wprowadzono do regulaminu wykonania kary pozbawienia wolności znamienne przepisy przewidujące utworzenie społecznych rad penitencjarnych przy zakładach karnych. Rady te umożliwią społeczeństwu szerszy wgląd za mury więzienne, w tym także udział w wysiłkach resocjalizacyjnych i niesienie pomocy w przypadkach tego wymagających. Realizacja tego przepisu została już wstępnie przygotowana, nastąpi w najbliższym czasie wraz z pełną normalizacją po zniesieniu stanu wojennego.

Z innych zmian wymienimy utworzenie z dobrowolnych składków funduszu samopomocy skazanych przeznaczanego m. in. na pomoc rodzinom skazanych. Nastąpiły daleko idące złagodzenia zmierzające do rozszerzenia kontaktów skazanych z rodzinami; ułatwiono i usprawniono bezpośrednie kontakty z dziećmi, nie ma żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o korespondencję skazanego z dzieckiem przebywającym w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Stworzono możliwość różnych odstępstw od regulaminu w zakładach dla młodocianych, w zakładach dla kobiet, dla rodziców, którzy opiekowali się dziećmi do lat 18, dla osób z anomaliami psychicznymi, ułomnościami fizycznymi, rekonwalescentów. Naczelnik zakładu karnego może zezwolić na widzenie z przedstawicielem organizacji społecznej.

— W jakim kierunku zmierzają prace nad zapowiadany nowym regulaminem wykonania kary pozbawienia wolności?

— Myślę, że chodzi przede wszystkim o to, aby utrwalić dotychczasowe pozytywne zmiany i jeszcze mocniej zaakcentować wychowawcze formy oddziały-

wania resocjalizującego, w tym pracy, nauki, szkolenia zawodowego i pozytywnych kontaktów z najbliższą rodziną. Dyskute są nad odstąpieniem od tzw. rygorów wykonania kary, zaś jej treść ma być ściśle związana z rodzajem i typem zakładu karnego. Przewiduje się zaliczenie, pod pewnymi warunkami, okresu pracy w zakładzie karnym do stażu emerytalnego. Dyskute są o celowości utrzymania tzw. ośrodków przystosowania społecznego w ich obecnej formie i ewentualnością zastąpienia ich zakładami zabezpieczającymi dla niepoprawnych recydywistów. Wspomniane wyżej unormowania mogą być jednak wprowadzone tylko w drodze ustawodawczej, tj. zmian w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym wykonawczym.

— A jak wygląda sytuacja w zakładach karnych województwa koszalińskiego z punktu widzenia sędziego penitencjarnego?

— Zatrudnienie skazanych jest w zasadzie pełne. Dla osób bez zawodu prowadzone jest szkolenie — przeważnie kursowe — w różnych zawodach takich jak np. murarz-tylnik, malarz-tylnik, karz, hydraulik, suwnicowy, spawacz, palacz c. o., traktorzysta. Na ogół warunki, w jakich przebywają skazani odpowiadają przewidzianym normom. Są pewne szczególne trudności związane z remontem Aresztu Sledczego w Koszalinie. Tymczasowo aresztowani przebywają wobec tego w Zakładzie Karnym w Szczecinku. Zakłady karne województwa koszalińskiego nie są zakładami dużymi. Nie występują w nich na większą skalę i nie wykazują intensywności takie niepożądane zjawiska jak tzw. grypsy, czyli podkultura więzienna. Przypadki samouszkodzeń ze strony skazanych należą do rzadkości. Służby penitencjarne prezentują dobry poziom przy gotowaniu ogólnego i zawodowego. Skazani korzystają z opieki lekarskiej, biorą udział w różnorodnych zajęciach wychowawczych i kulturalno-oświatowych. Osoby odbywające karę korzystają z biblioteki, mogą prenumerować dzienniki i czasopisma. Są sale telewizyjne, działają radiowęzły, które oprócz programu Polskiego Radia przekazują także audycje własne, w

tym pogadanki środowiskowo-wychowawcze, w opracowaniu których w ośrodkach pracy, uczestniczą częściowo sami skazani. Wyżywienie jest dobre, skargi w tym względzie są wyjątkowe. Regularnie zmieniana jest bielizna osobista i pościelowa. Skazani korzystają z kąpeli.

— Z tak zarysowanego obrazu można byłoby wynieść wrażenie, że zakład karny to nieomal dom wypoczynkowy. A przecież więźnienie pozostaje więzieniem. Chodzi zaś o to, jak mi się wydaje, aby kara pozbawienia wolności była tym czym jest ze swej nazwy a więc pozbawieniem wolności i nie zawierała jakichś dodatkowych niepotrzebnych dolegliwości.

— Poglądy na karę pozbawienia wolności ulegają ewolucji. Utrzymuje się stała tendencja dalszej humanizacji wykonania tej kary z zachowaniem jednak jej istoty i niezbędnej dolegliwości. Nie mniej dominuje pogląd głoszący konieczność utrzymania tej kary zasadniczej. Nie przewiduje się w bliskiej perspektywie skutecznego zastąpienia jej innymi środkami represji karnej w zwalczaniu średniej i groźnej przestępczości. Wiele wskazuje, że kara pozbawienia wolności, ta królowa kar, nieprędko zostanie zdekonstruowana. A więźnienie, oczywiście, jest więzieniem. Oznacza ono znaczną izolację skazanego, obcowanie z elementem w podobnym stopniu zdeprawowanym a często i z podkulturą więzienną, ograniczenie samodzielności, znaczną monotonię i wiele innych czynników wpływających na psychikę osoby skazanej. Ci którzy nie zetknęli się bezpośrednio z zakładem karnym, nie zawsze zdają sobie sprawę, jak znaczną dolegliwość stwarza dla przeciętnego wrażliwego człowieka pozbawienie wolności, choćby nawet krótkotrwałe. Dlatego jak napisał zmarły w br. prof. Sliwowski w wydanej ostatnio książce pt. „Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie” — „W oddziaływaniu na skazanych nie należy propagować litości, ale można wymagać rozumu, umiaru, umiejętności i ludzkości”.

— Dziękuję za rozmowę.

Wojciech Budziński

Pójdą w ruch kombajny, snopowiązałki i kosy...

W Miłociach spadł właśnie deszcz. Szymański mieli od rana kosić, ale ani słowa pretensji. Wręcz odwrotnie. — Te żyta, co już spalone — mówi pani Jadwiga — niewiele on uratuje, ale te w dółkach, zielone, na pewno. A są jeszcze do uratowania trawy, kartofle, warzywa...

Po sąsiedztwie ktoś zmarł tej nocy, gospodarz poszedł więc pomóc rodzinie. Gospodynę krząta się po kuchni szykując kompoty, konfitury. Tylko piętnastoletni wnuk, Tomek Kwaśniewski z Filii ogląda film dla drugiej zmiany. Tytuł, że bez specjalnego zainteresowania. Nie lubi siedzieć na darmo. Jeszcze wczoraj chodził z dziadkiem po polach. Z początku liczył, że pół skosza snopowiązałką, bo to zawsze taniej i plewy są. A drugie pół — eskaerowskim kombajnem. Ale są kawałki, że żyto leży zmierzwiłone, więc nie, tylko trzeba będzie wyciągnąć kosy. Takiego chłopaka jak Tomek — chwali go Jadwiga Szymańska — to tylko do telewizji pociągają. Do drugiej klasy ogólniaka zdał, ale kiedy ma tylko wolną chwilę, już jest u dziadków, za dorosłego robi. Tak na prawdę to chciał się uczyć w Technikum Rolniczym, ale jego matka, własna córka Szymańskich nauczycielka, nie zgodziła się. Choć sama, jak słysze, furę naloży, krowy wydoi, ciągnie nikiem pojeździe. Teraz, gdy Tomek chce po dziadkach gospodarke wziąć, też nie jest co do tego przekonana. Bo to ani chleb lekki, ani pewny. A młodych w Miłociach, co by chcieli na gospodarce zostać, coraz mniej. O, przyjechać z miasta na sobotę, niedzielę, pomóc, coś tam wywieźć, to tak. Przeważnie starzy gospodarzy. U Kuśmierków, u Gliwów tylko wyjątek. Piachy tu, pogoda kapryśna — trudno cokolwiek z tej ziemi wyrwać.

Mikołaja Gliwę zastajemy w dużej, zmechanizowanej oborze. Akurat skarmia i poi bydło. Syn, Władysław, pojechał do obory, którą z kolei dzierżawi od jednego z rencistów. Tam też rogaćcizna. Ta selekcjonowana, na eksport. U Gliwów, w surmie,

138 sztuk bydła do codziennego obrządku. Ich jest tylko trójka. — No — uśmiecha się pan Mikołaj — mamy jeszcze tuczniaki, bo bez karków zostaliśmy, a w żniwa żóładka się nie oszuka. Są owce, bo na zimę koźców potrzebny. Ani świni, ani owce przy takim stadzie bydła nie są mi potrzebne, ale takie czasy, trzeba liczyć na siebie. Sianokosy nigdy nie były u nich problemem. Mają kosiarki, przy czepej samobieżnej, dmuchawy. Trochę pogody i siano zwiezione. A było go tego roku jak nigdy. Gorzej ze żniwami, a żniwa mają około trzydziestu hektarów. Pierwsze żniwienie, że zgodnie z umową, Mikołaj Gliwa ma być obecny czwartego, piątego sierpnia przy odbiorze swego bydła na czeskiej granicy. W same żniwa! Drugi kłopot, że nie mają swoich maszyn żniwnych, muszą więc liczyć na kółko. W tamtym roku ich hektary czekały, kombajn kosił rencistów. Potem były z kolei żale innych, że tylko u Gliwów kosi. Gdy więc będzie mógł skorzystać z odpisu dewizowego, kupi je kombajn. Przy tylu hektarach już dawno potrzebny. — Nie powinno być źle ze zbożami — mówi — Obornik zawsze daje, nawozy, to jednak ziemie trzyma. Żeby tylko pogoda sprzyjała, to teraz najważniejsze...

U Zalewskich, pani Zofia — soltys wsi, przygotowane na placu maszyny. Ludzie schowali się jednak pod dach. Mży. (Oby tyko kradzione żniwa nie były, martwi się ktoś. No, takie żeby tylko przed ulewą zdążyć, choćby mokre ziarno, ale zwieźć). W domu same dziewczęta. Najstarsza Anna, która mimo siedemnastu lat ma już prawo jazdy. Marzena, Bożena, Ewa. Jest i mężczyzna, Piotr, ale to dopiero — sześciolatek. Teraz, na wakacje, przyjechała do nich jeszcze dziewczynka z miasta, więc gwar. Ale każdy we wsi wie, że u Zalewskich dziewczyny pomogą rodzicom przy wszystkim. Trzeba przy sianie, przy żniwie, przy ziemniakach — to przy ziemniakach.

— Nie jest łatwo — mówi jedna z dziewcząt — na kolonii czy obozie jeszcze nie byłem. Ciąg

le na wsi to nie ciekawego, wczoraj miało być chociaż obajdowo kinc, nie otworzono jednak świetlicy. Ze pomagamy, to normalne... Tadeusz Zalewski kosił wczoraj u sąsiada. Na wzgórkach, mówi zboże spalone, ziarno nie będzie. Zie. Wypogodzi się, trzeba zacząć i u siebie.

— My będziemy kółkowym kombajnem kosić — mówią starsi już Maria i Jan Jagiełscy to u nas jeszcze czas...

Nastroje raczej kiepskie. — Wejść w zboże — opowiada gospodarz — nie widać mnie, takie żyto wyrosło i gęste, słoma gruba, kłosy długie. Ale co z tego? Weźmie się ktoś do reki, bez ziarna... Normalnie dwadzieścia pięć, trzydzieści kwintali z hektara zbierali i wszystko państwu oddawali. A teraz... zanim pola nie sprzątnię, nie ma co mówić o plonach.

W małej kuchni pojawia się jeszcze kilku innych rolników. Na chwilę odrywamy się od żniwa. Bo jak już one będą, każdy sobie poradzi. Gorzej, że innych bolączek też nie brakuje. — Na mleko niby jest podwyżka — słyszę. — U nas krowy te same, człowiek tak samo się stara jak zawsze, a pieniądź mniej. Mleczarni to białko nie pasuje, to tłuszczy, to znów waga nie ta, cuda nawymyślali. Higiena mleka musi być, ale rolnikom zagmatwali teraz te oceny, nigdy nie wiadomo, co za co. — Jagiełskiemu padł kontraktowany tucznik — kolejny głos. Sto siedemdziesiąt kilo, ile czeka na odszkodowanie? Niedźwiedzi za krowę padniętą dopiero po kilku miesiącach dostał pieniądze, to samo Korniakowa za hodowanego knura. Ale jak się rolnik spóźni z opłatą dla PZU choćby o jeden dzień, już procenty leca...

— Na rolniku jest położona ręka, prawda? I dobrze. Bo ja nie pojadę na punkt skupu i powiem, dacie dwieście czterdzięci za kilogram świniaka, sprzedam, nie, wracam do domu — jakby to wyglądało? Ale w takim razie trzeba położyć rękę na tych, co dyktują rolnikowi ceny jakie chcą. — A gdybyście mieli podać jakiś przykład? — Kółko...

Na koniec trafiam więc i do Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Miłociach. Kierownik bazy Henryk Kowalski i obecny akuracz SKR Janusz Demus podliczają zapotrzebowanie na żniwne maszyny. Siedemdziesiąt hektarów na kombajn, z tego czterdzieści w Miłociach, siedemdziesiąt na snopowiązałki. — Panowie — pytam — dlaczego jednak tak drogo? Kombajn — 4.600 złotych za godzinę...

— Dzisiaj cena jest kalkulacyjna — wyjaśnia prezes SKR. — U nas pola są rozdrobnione, po-faladowane, niewiele hektarów się kosi, sporo jest dojazdów. W Miłociach na jeden kombajn pada siedemdziesiąt hektarów, norma wynosi sto pięćdziesiąt. Rolnicy nie zgodzą się, żeby maszynę zlikwidować, a utrzymanie jej, przy takim wykorzystaniu — kosztuje więcej...

Wyjaśnienie dosyć logiczne. Jednak w Czaplinku, który ma podobne połacie terenu i też lasy wokół, godzina kombajnu kosztuje kilkadziesiąt złotych mniej. Można więc poprawić czy nie? Decydujący głos należy do chłopskiej rady spółdzielni.

Waldemar Cwiaka



Gospodarstwo Mikołaja Gliwy bydlęm stoi.

Młody Tomek Kwaśniewski jeśli trzeba, umie chwycić i za kose. Podbierają — babcia Jadwiga Szymańska i sąsiad, Jan Niedźwiedzi...

Fot. Kazimierz Ratajczyk



W Lipcowe Święto

Koncerty, pokazy, zabawy

Ślupsk. Nie tylko uroczystymi akademiami i wieczornicami oraz okolicznościowymi festynami kulturalno-rekreacyjnymi czcili mieszkańcy województwa 39 rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego PKWN.

W przeddzień Święta Odrodzenia Polski w kilku miejscowościach naszego regionu oddano do użytku nowe obiekty użyteczności publicznej pobudowane w znacznej mierze w czynie społecznym.

21 bm. w Studzienicach, grupie tamtejszych pracowników i działaczy kultury przekazane zostały przez gospodarza gminy klucze od pięknego funkcjonalnego Gminnego Ośrodka Kultury.

22 bm. w Konarzynie, po zakończeniu wspólnej sesji GRN i RG PRON z udziałem sekretarza KW PZPR Edwarda Szydlika i prezesa WK ZSL Mariana Adamca dokonano przecięcia wstęgi przy wejściu do wznoszonej od wielu lat okazałej siedziby Banku Spółdzielczego. W uroczystości uczestniczyło około 600 konarzynian.

Lipcowe Święto pozostanie zapewne na długo w pamięci członków Ochotniczej Straży Pożarnej ze wsi Ślupia w gminie Dębarnów.

W Dębarnowie, festyn rekreacyjno-sportowy w Oslawie Dębarnów gmina Studzienice i Dretyniu. Kiermasz książek o tematyce młodzieżowej w Sławnie, spartakiady sportów obywatelskich w Przechlewie z udziałem 30 młodych sportowców z Gramzowa z NRD, Studzienic i Wrzącej gminy Kobylnica. Sporę emocji przyniosł mieszkańcom Charnowa mecz piłki nożnej „kawalerowie kontra żonacy” mieszkańców Człuchowa zawody pływackie o puchar i nagrody ZM ZSMP, w Zimowiskach koło Ustki turniej sportowy pod hasłem sportu to zdrowie.

Podobne wzruszające chwile przeżyli 22 lipca rolnicy indywidualni z Darzyna gmina Potęgowo, którzy w dowód uznania za wybudowanie dla uczczenia 39 rocznicy PRL — ponad cztery kilometry utwardzonej drogi wyróżnieni zostali, na wyjazdowej sesji GRN i RG PRON w Łupawie odznaczeniami, nagrodami i dyplomami oraz gratulacjami i życzeniami od władz gminnych.

W trakcie piątkowej akademii w Człuchowie złożono podziękowania miejscowym obozowiczom za samorządne uporządkowanie poprzedniego dnia wszystkich pomników walki i męczeństwa oraz miejsc pamięci narodowej w mieście i gminie.

Niemal w każdej miejscowości młodzież ZSMP zorganizowała okolicznościowe wieczornice oraz spotkania z kombatantami drugiej wojny światowej, pionierami polskiej działalności społeczno politycznymi. Z innych ciekawych imprez na podkreślenie zasługują: turniej wsi w Czarnej

Dąbrowce, festyn rekreacyjno-sportowy w Oslawie Dębarnów gmina Studzienice i Dretyniu. Kiermasz książek o tematyce młodzieżowej w Sławnie, spartakiady sportów obywatelskich w Przechlewie z udziałem 30 młodych sportowców z Gramzowa z NRD, Studzienic i Wrzącej gminy Kobylnica. Sporę emocji przyniosł mieszkańcom Charnowa mecz piłki nożnej „kawalerowie kontra żonacy” mieszkańców Człuchowa zawody pływackie o puchar i nagrody ZM ZSMP, w Zimowiskach koło Ustki turniej sportowy pod hasłem sportu to zdrowie.

W Ślupsku przez trzy dni dopisała pogoda choć i nie zabrakło deszczu. Dużą popularnością cieszyły się imprezy rekreacyjno-sportowe, zwłaszcza międzynarodowy turniej juniorów w piłce siatkowej. Cyrk Arena miał sporo gości bowiem przedstawienie odbywały się dwa razy w ciągu dnia. W ogóle w świąteczne dni wielu mieszkańców Ślupski dobrze wypocząło a Lipcowe Święto przebiegało pod znakiem wycieczek, rekreacji i spokoju. (Jot-el)

Dzieci na wakacje, budowlanido szkół

Człuchów. W większości placówek oświatowych miejsce ławek zajęły łóżka i szkoły przemieniły się w ośrodki kolonijne. Wędrówkę do miejsc dla budowlaników? Czy remonty rozpoczyna się we wrześniu jak to już zdarzało się w latach ubiegłych? Mimo że to dopiero początek wakacji, we wszystkich szkołach i przedszkolach Człuchowa prace remontowo-konserwacyjne w toku. Jedną z poważniejszych inwestycji jest rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 3 zwanej potocznie „Tysiąclatką”. Szkoła ta, oddana do użytku w końcu lat 60-tych, zaplanowana była pierwotnie na 600 dzieci, lecz wyż demograficzny sprawił, że uczyło się tu ponad 1.000 dzieci. Ostatnie z nich kończyły zajęcia po godz. 17. Prowadzona obecnie, w rekordowo szybkim tempie, rozbudowa powinna zakończyć się już w połowie sierpnia. Nowe izby lekcyjne umożliwią prowadzenie nauki — tak jak w innych szkołach — na dwie zmiany. Kapitałny remont prowadzony jest też w Państwowym Zakładzie Wychowawczym. Człuchowska Spółdzielnia Pracy „Odbudowa” przeprowadza tu wymianę całego poszycia dachu oraz zakłada nowe odgronniki. Jest to niezbędna inwestycja, gdyż z dziurawego dachu woda lała się jak z durszlaka i aby ratować budynek przed dewastacją, cały starych zastawiony był wiadrami i miskami. Remont

dachu przeprowadzany jest, mimo iż Państwowy Zakład Wychowawczy gości małych kolonistów. Wybrano mniejsze zło. W czasie roku szkolnego przebywa tu ponad sto dzieci specjalnej troski. Obecnie jest około 50 dzieci. Pewnie, że remont nie ułatwia dzieciom wypoczynku, ale jak zapewnił nas Wiesław Krawczyk, dyrektor miejskiego zespołu administracyjno-ekonomicznego szkół, zrobiono wszystko, aby zapewnić uczestnikom kolonii zdrowy i bezpieczny pobyt. Zupełnie nietypowo prowadzone są prace przy rozbudowie przedszkola nr 2. Bodźcem była kontrola sanepidu, która stwierdziła złe warunki w kuchni i pomieszczeniach socjalnych dla personelu. Rodziców nie zadowolili powierzone kosmetyka niedostatków. W kwietniu ubr. powołano na zebraniu rodziców społeczny komitet rozbudowy przedszkola. W listopadzie, po sporządzeniu dokumentacji, ruszyły prace. Inwestycja ta da przedszkolu oprócz nowej kuchni także dwie nowe sale i pomieszczenia rekreacyjno-gimnastyczne dla przedszkolaków. Pozwoli to znacznie zwiększyć liczbę dzieci przyjmowanych do przedszkola. Podkreślić należy, że teren budowy znajduje się na zewnątrz przedszkola i uciążliwość remontu są przedszkolakom obce. Dużą część robót wykonują sami rodzice. (mer)

Wieś bliżej gminy

Potęgowo. Wieś Darzyno nie miało bitych dróg łączących mieszkańców z siedzibą gminy. Z inicjatywy młodych rolników Wiesława Orzechowskiego — soltyśa, Romana Uzarka, Henryka Lewandowskiego, Czesława i Sylwestra Kotusiewiczów, Jana Małka, Edmunda Szczepaniaka i Szczepana Maksymowskiego przystąpiono do budowy drogi. Rolnikom, mieszkańcom wsi Darzyno, przysłała z pomocą gmina. W ostatnią niedzielę uroczystie otwarto zbudowaną nową drogę o długości 2,5 km, łączącą wieś z szosą nr 52. Były gratulacje, przecięcie wstęgi i wspólna biesiada. Przykład młodych rolników z Darzyna przekonuje, że najlepiej można sobie pomóc pracując dla siebie. Warto więc w czynnie społecznym działać dla dobra ogółu. Droga jest, według zdania fachowców, porządnie zbudowana i dobrze będzie służyć mieszkańcom wsi. Po prostu będzie bliżej do gminy. (pak)



Mieszane refleksje z usteckiej plaży

Ustka. Minęły już czasy, kiedy woda w Bałtyku była czysta jak kryształ, a pływające po niej łabędzie widoczne były gołym okiem. Kąpiący się bardzo często urządzali na nie polowania. Teraz natomiast muszą uważać, aby nie wylądować przy padkach w środku tłustej plamy mazutu. Zmieniła się także sama plaża. W wyniku wiosennych sztormów przesunęła się w głąb łądu. Poważnym zagrożeniem uległy nadmorskie wydmy. Gospodarze miasta wiele już zrobili, aby usunąć szkody. W okolicach kawiarni „Dajana” usypano potężny wał ziemi, ułożono betonowe płyty. Jednak w pracach nad właściwym zabezpieczeniem wydmy przeszkadza... urlopowicze. Wbrew regulaminowi i przyjętym zwyczajom schodzą po wale z promenady na plażę. Dla kogo zatem wybudowano schody? Rozwiązanie tego problemu może być tylko jedno. Należy ustawić w tym rejonie kilku porządkowych z blach kietami mandatów, bo tablice informacyjne są ignorowane. Na plażę strażonka może się dostać za jedyne 10 złotych (bi-

let ulgowy — 5 zł). I tak o 100 proc. taniej niż np. w Kołobrzegu. Czyżby dlatego, że stosunkowo tanie są bilety w Ustce, 16 ratowników pracuje tylko do godz. 17? Czynna jest już od miesiąca wypożyczalnia sprzętu turystycznego. Ceny umiarkowane. Czepek pływacki — 10 zł, materac turystyczny, a także leżak — 25 zł, parawan — 15 zł. Przykre, że zdarzają się jednak i tacy plażowicze, którzy „zapominają” zwrócić wypożyczony sprzęt. Sprawę ich kieruje się wówczas do MO, a następnie — kolegium. Często spokój odpoczywających zakłóca warkot łodzi motorowych WOPR. Ratownicy zmuszani są do interwencji przez niesubordynowanych pływaków wybierających się poza czerwone boje, gdzie obowiązuje całkowity zakaz kąpiel. Nie przestrzegają się także znaków ustawionych przy falochronach, a i granie z żywołtem grozi tragicznymi następstwami. W obecnym sezonie odnotowano już jeden wypadek utonięcia. Woda pochłonięła młodego mężczyznę. (ebaur)

Stary młyn wraca do łask

Wrząca. Trwają intensywne przygotowania do żniw. Spodziewany jest dość dobry urodzaj, dlatego wszystkie instytucje obsługujące rolnictwo starają się maksymalnie wykorzystać istniejące rezerwy i możliwości. Rolnicy województwa ślupskiego zgłaszają dość duże zapotrzebowanie na usługi młynarskie. Wiele starych, zabytkowych młynów stało dotychczas bezczynne. Godną pochwały jest inicjatywa geosów, by przed tegorocznymi żniwami stare młyny uruchamiać na nowo. Odwiedziliśmy bardzo już „wiekowy”, bo liczący 200 lat młyn mechaniczno-elektryczny we wsi Wrząca. Przy konserwacji starych urządzeń zastaliśmy młynarza Andrzeja Pestkę. — Ten młyn był nieczynny przez pewien czas, więc teraz trzeba dokonać przeglądu urządzeń, zakonserwować je, tam,

gdzie potrzebna jest naprawa, trzeba ją wykonać — mówi gospodarz młyna. — Przegląd techniczny wykazał, że mimo 200 lat wszystkie urządzenia działają bez zarzutu i jeszcze długo będą męły mąkę i śrutę dla okolicznych gospodarzy. Uważam, że przywracanie do życia starych młynów jest konieczne. Tutejsi rolnicy już od dwóch dni obserwują moją krzątanie w młynie, zaglądają, pytają, kiedy będzie można przywieźć zboże. Sądzę, że cieszą się z ponownego uruchomienia młyna. Zwrócić, że w okolicy Wrzącej nie ma innego. Zdolność dobową młyna to 1.500 kg zboża do przemiału. Będziemy obsługiwać rolników z Wrzącej, Słonowic, Korzybia, Kczewa i Runowa. Nie odmówię też usługi ludziom z innych gmin. Oby tylko sygnęło ziarnem... (ce)

Kradł co popadnie

Andrzej Mirosław K., dziesięcioletni pracownik Lęborskich Zakładów Roszarniczych nie gardził żadnym łupem. Pierwszego z serii ośmiu włamań dokonał do baru „Maja” w Lęborku, skąd zabrał papierosy oraz cukier i inne artykuły spożywcze — wartości 18.500 zł. 10 czerwca przyszła kolej na własne podwórko. Wybierając właściwy moment, wybił szybę w oknie narzędziowni Lęborskich Zakładów Roszarniczych, wszedł do wnętrza i skradł narzędzia elektryczne, wycenione na 54 tys. zł. W Kłobowie, gdzie mieszkał, okradł w nocy z 16 na 17 czerwca sklep spożywczy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z produktów wartości 53 tys. zł. W dwie noce później był szczególnie „pracowity”. Najpierw włamał się do restauracji „Podmiejska”, skąd wyniósł pa-

pierosy i alkohol na sumę 10 tys. zł, następnie postanowił przywłaszczyć pieniądze zgromadzone w kasie PKP. Okazało się jednak, że cały trud wyważania łomem drzwi prowadzących do pomieszczeń kasy poszedł na marne, gdyż kasa była pusta. 6 lipca ukradł rower, za cztery dni komuś innemu 3 tys. zł. Nie powiódł się za to ponowny skok, tym razem na pancerną kasę własnych zakładów. Zdołał tylko wyłamać zamki w drzwiach pomieszczenia kasowego, ale nie mógł sforsować pancerną kasę.

Na wniosek KM MO w Lęborku 12 lipca br., prokurator rejonowy zastopował ożywioną działalność młodego włamywacza, stosując wobec Andrzeja Mirosława K. tymczasowy areszt. (mim)

25 LIPCA
PONIEDZIAŁEK
JAKUBA, KRZYSZTOFA

Telefony

ŚLUPSK: 997 — MO, 998 — Stowarz. P. zarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe. Informacja kolejowa: 994 — pociągi odjeżdżające ze Ślupski, 993 — pociągi przyjeżdżające do Ślupski.

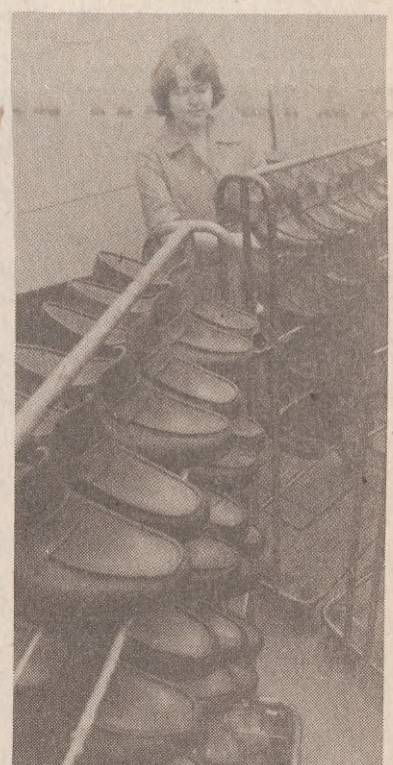
Dyżury

ŚLUPSK: — Apteka nr 77-004, ul. 22 Lipca 15, tel. 23-44; LĘBORK — Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52

Kino

ŚLUPSK
MILENIO — Walka o ogień (kana dyjsko-franc., l. 18) pan. — g. 15.30, 17.45 i 20
POLONIA — 1941 (kom. USA, l. 15) pan. — g. 15.30 i 17.45 oraz: Konopielka (pol., l. 15) — g. 20
DELTA (Redzikowo) — Gdyby była tu Anastazja (rum., l. 18)
BYTÓW — Gorączka sobotniej nocy (USA, l. 15)
CZARNE: PRZODOWNIK — dziś nieczynne; WIARUS — dziś nieczynne
CZŁUCHOW — Dziedzictwo (ang., l. 18)
DEBRZNO: KLUBOWE — Proces po szlakowy (jap., l. 18); PIONIER — Spiewy po rosie (pol., l. 15)
KEPICE — dziś nieczynne
LĘBORK: FREGATA — Zemsta po latach (kanad., l. 15)
ŁĘBA — Zamek z bajki (NRD) — g. 10; oraz: Dziewczyna i chłopak (pol.), i Karate po polsku (pol., l. 18)
MIASTKO — Dzięki Bogu już piątek (USA, l. 15)
SIEMIOWICE — dziś nieczynne
USTKA — Dolina Diamentów (pol.), Konopielka (pol., l. 15) oraz: Tom Horn (USA, l. 18) pan.

Podajemy na podstawie informacji OPRI!



Ślupsk. Pomyślnie zakończyło się pierwsze półrocze pracy w „Alce”. Zresztą widać w sklepach, że obuwia męskiego nie brakuje, chociaż zniesiono talony na jego kupno. Nie jest to niestety obuwie, które nadawałoby się na upalne dni, o jakim marzą klienci chwalący równie inne wyroby „Alki”. Na przykład takie, jak na zdjęciu. (wir)

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

Radio

PROGRAM I

Wład.: 0.02, 1.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 14.00, 16.00, 20.00, 23.00.

0.00—3.00 Muzyka nocą 4.00—5.00 Potanie sygnały 5.05 Rozmaitości rolnicze 6.05 Aktualności 7.20 Poranne sygnały (c.d.) 8.10 Obserwacje 8.20 Melodie 9.00—11.55 Lato z radiem 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Muzyka 12.45 Rolniczy kwadrans 13.20 Autorzy piosenki polskiej — M. Czuba-szek 13.35 Z tańcem przez wieki 14.05—15.55 Rytm 16.05 Problem dnia 16.15 Bank przebojów 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Przygoda z piosenką 18.00 Wiadomości sportowe 18.20 Jazz dla wszystkich 19.00 Gorący temat 19.10. Wieczorna serenada 19.30 Radio dzieciom 20.10 Koncert życzeń 20.40 Nowości wydawnicze: W. Szuk-szyn — Przyszedł nam dać wam wol-ność 20.50 Jazz w pigułce 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wielkie roczni-ce: Andres Segovia ma 90 lat 22.30 Lekka muza 23.10 Panorama świata

PROGRAM II

Wład.: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.50

8.10 Poranna serenada 9.00 Relaks w stereo 9.50 „Dzień Szakala” — odc. pow. 10.00 Godzina melodrama 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 „Palac” — odc. pow. 11.30 Archiwum polskiej piosenki 12.00 Radio Moskwa 12.25 W stronę jazzu 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00—15.30 Wakacje w stereo 15.00 F. Szap-lapin: Wspomnienia mojego życia 15.30 Folklor 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 16.30 Słuchajmy razem 19.20 „Jan Sobieski” — fragm. książki 19.30 Wieczór w filharmonii 21.00 Klasyki jazzu; Luis Armstrong 21.30—1.00 Literatura i Muzyka

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 8.15 Sprechen Sie Deutsch? 8.30 Nic się nie stało 9.20 Wakacje z przebojem 10.00 Klub złotego wieku — aud. 10.30 Wakacje ze swingiem 11.20 Muzyczny Interklub 11.50 „Powódz” — odc. po-wiesci 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Lato w filharmonii 15.05 Wakacje na dwóch

kółkach 15.10 Wakacje z przebojem 15.45 Sport w Trójce 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 18.00 Informacje sportowe 19.00 „Uczta Baltazara” — odc. pow. 20.00 Trzy kwadransy jazzu 20.45 Klub Trójki (I) 21.00 Katalog nagrań: Queen (III) 21.40 Klub Trójki (II) 22.15 Blues wczoraj i dziś — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki

KOSZALIN

6.30 Studio Bałtyk 7.35 Rozmowy o partii 13.05 Kwadrans z zespołem „TELEWOOD MAC” 17.05 Przegląd aktualności 17.12 Muzyczny relaks — stereo 17.25 Mag. spraw społeczno-go. spodarczych — aud. B. Horowski 17.55 Przebieg za przebojem — stereo 18.25 Program na jutro

Telewizja

15.55 NURT (Cywilizacja i kultura) 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik

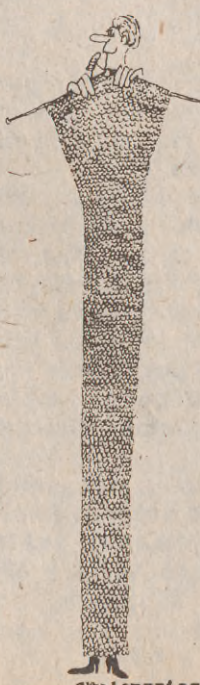
DZIEŃ EGIPTU w TVP:

16.45 „Egipt dzisiaj” — film dok. 16.50 Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Egipskiej 17.05 Polscy specjaliści w Egipcie 17.10 Echo stadionów 17.35 „Od piramid po dzień dzisiejszy” 17.50 Gospodarka i kultura Egiptu 18.10 O misji oświatowej 18.20 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła) 18.50 Dla dzieci: Dobranoc 19.00 Klinika zdrowego człowieka 19.30 Dziennik 20.15 Teatr Telewizji na Świecie — William Szekspir: „Henryk IV”, cz. II spektaklu brytyjskiej TV, reż. D. Giles; w roli tytułowej: John Finch 22.45 Dziennik

Telewizja zastrzega sobie możliwość zmian w programie!



Dzisiejsze popołudnie na antenie TVP wypełni program serwowany z okazji Dnia Egiptu, którego stolicą jest Kair. Na zdjęciu: tak wygląda centrum stolicy tego państwa nad Nilem. Fot. CAF



„Kulenspiegel”

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA”
w CZARNEM, ul. LESNA 1, TEL. NR 6 LUB 106

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na pojazdy i sprzęt rolniczy:

- ciągnik C-4011, rok prod. 1967, nr fabr. 024541, cena wywoławcza 125.351 zł,
- ładowacz T-214, rok prod. 1974, nr fabr. 748284, cena wywoławcza 108.432 zł,
- ładowacz T-214, rok prod. 1977, nr fabr. 773152, cena wywoławcza 120.480 zł,
- przyczepa D-46B, rok prod. 1973, nr fabr. 6806, cena wywoławcza 41.610 zł,
- przyczepa D-47A, rok prod. 1978, nr fabr. 13915, cena wywoławcza 76.734 zł.

Przetarg odbędzie się 28 VII 1983 r., o godz. 10, w Gminnej Spółdzielni „Sch” w Czarnem, ul. Lesna 1. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dzień przetargu, do godz. 9.

Sprzęt przeznaczony do przetargu można oglądać w dniach 26, 27 VII 1983 r., w godz. 8—14, na terenie bazy GS „Sch” w Czarnem.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofania sprzętu bez podania przyczyn.

K-2655

SKODE 100MB, w dobrym stanie sprzedam. Parsowo 6, 78-039 Bieleski, Osiecki. G-9009

SYRENE R-20 mały przebieg sprzedam. Koszalin, tel. 227-89. G-9010

SYRENE 105, rok 1977 sprzedam. Koszalin, Sikorskiego 5C/5, tel. 339-85. G-9011

ZUKA dolnozaworowego sprzedam. Słupsk, tel. 67-33. G-9012

ZUKA skrzyniowa, rok produkcji 1983 sprzedam. Szczecinek, M. Skłodowskiej 10, tel. 402-78. G-9013

PASKI rozrządu, passat, golf, audi, listwy, reflektory i silnik mercedesa 2000 sprzedam. Koszalin, Szczecińska 61. G-9014

DO mercedesa rok produkcji 1972 podłóżnicę prawą, kompletną, komplet drzwi oraz komplet lamp sprzedam. Koszalin, tel. 809-47. G-9015

MOTOCYKL BMW R-35 sprzedam. Słupsk, Garnarska 1/26. G-9016

GOKARTA z silnikiem CZ sprzedam. Koszalin, tel. 333-45. G-9017

DOM jednorodzinny z ogrodem i działką 0,5 ha sprzedam. Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 27, Fiszer. Wiadomość: Koszalin, tel. 333-12, po godz. 16. G-9018

GOSPODARSTWO rolne o pow. 1,75 ha z ciagnikiem i maszynami sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 512-78. G-9019

DOM mieszkalny z budynkami gospodarczymi, ogólna powierzchnia działki 0,65 ha sprzedam. Rosnowo k. Koszalina, Karaskiewicz. G-9020

POŁ domu bliźniak, w stanie surowym sprzedam. Koszalin, A. Czerwonej 20/8. G-9021

USTKA — M-2, dwupokojowe, własnościowe, sprzedam. Oferty pisemne Słupsk „Głos Pomorza” nr 9018. G-9022

KOSZALIN — M-2, dwupokojowe sprzedam. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-9023

JACHT kabinowy laminat, żagiel dąb, sprzedam. Koszalin, tel. 238-30. G-9024

MAGNETOFON ZK-110 z taśmami sprzedam. Koszalin, A. Czerwonej 79B/20. G-9025

OBRAZKI złote sprzedam. Koszalin, tel. 336-72. G-9026

NOWY, duży, czarny, męski płaszcz skórzany sprzedam. Koszalin, Pawła Findera 36/7, po godz. 19. G-9027

PSZCZOŁY z ulami lub bez pilnie i tanio sprzedam. Żelazo, 76-214 Smoldzino, Antoni Dudek. G-9028

DOMEK jednorodzinny, wolno stojący (woda c.o.) z ogrodem na terenie Koszalina kupię. Informacje: Kopań 18, gm. Darłowo, Czermeki. G-9029

PRALNIE automatyczną kupię. Koszalin, tel. 319-63. G-9030

Wyrazy głębokiego współczucia
Koleżki
Mieczysławowi
Szyferowi

z powodu śmierci ZONY

składają

DYREKCJA
I WSPÓŁPRACOWNICY
KPHRN O/BYTÓW
K-2676

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie w czasie choroby i ciężkiej choroby oraz tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Janiny Sip

serdeczne podziękowania

składa

MAŁA RODZINA
G-9036

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1983 roku, zmarł

ZDZISŁAW GISZCZAK

były wieloletni pracownik Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich Budownictwa Komunalnego w Koszalinie.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA
K-2690

I INSPEKTORAT PZU
w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska 15/17, tel. 237-92

zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO I KSIĘGOWEGO

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K-2663

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPŁEJ
w Koszalinie, pl. Wolności 4

zatrudni natychmiast pracowników

na stanowiskach:

— **KIEROWNIKA CIEPŁOWNI w ZEC Koszalin** — wymagane wykształcenie wyższe specjalistyczne,

— **KIEROWNIKA REJONU CIEPŁOWNICZEGO w ZEC Koszalin** — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne,

— **MISTRZÓW ZMIANOWYCH — 5 osób w ZEC Koszalin i ZEC Kołobrzeg.**

— **absolwentów liceum ekonomicznego — 4 osoby w WPEC Koszalin.**

Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-2651-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPŁEJ
w Słupsku

przyjmuje zapisy

do

12-miesięcznego
Ochotniczego Hufca Pracy

w zawodzie

- **MONTER URZĄDZEŃ I INSTALACJI CIEPŁOWNICZYCH,**
- **MONTER KOTŁÓW**
- **ENERGETYK-CIEPŁOWNIK.**

Warunkiem przyjęcia do OHP jest:

- **ukończenie 16 lat,**
- **dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza,**
- **ukończenie szkoły podstawowej,**
- **pisemna zgoda rodziców lub opiekunów.**

Po ukończeniu nauki w OHP, zapewniamy pracę w tut. przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje komendant OHP przy WPEC w Słupsku, ul. Zygmunta Augusta 72, tel. 82-50

do 31 sierpnia 1983 r.

K-2577-0

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
w BIAŁOGARDZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na prowadzenie:

- sklepu nr 6 w Białogardzie przy ul. Wojska Polskiego, branży kwiatarskiej na podstawie Uchwały nr 17 Rady Ministrów (od 1 VIII 1983 r.),
- sklepu nr 5 w Białogardzie przy ul. Grunwaldzkiej, branży owocowo-warzywniej na podstawie Uchwały nr 17 RM (od 15 VIII 1983 r.).

W przetargu mogą brać udział osoby posiadające staż pracy w handlu (nie karane).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Białogardzie, ul. Ogrodowa 1.

Otwarcie ofert nastąpi 30 VII 1983 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2662

NADLEŚNICTWO ZŁOCENIEC
78-520 ZŁOCENIEC, ul. MYCZKOWSKIEGO 2

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu instalacji wodno-kanalizacyjnej w osiedlu robotniczym nr inw. 257/165 w Wierzbachowie.

Przewidywany koszt wyniesie około 250 tys. zł.

W zakres prac wchodzi:

- remont instalacji wodnej,
- remont instalacji i sieci kanalizacyjnej.

Informacje o terminach realizacji i zakresie robót zainteresowani otrzymają w biurze Nadleśnictwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi 8 VIII 1983 r., o godz. 9, w siedzibie Nadleśnictwa Złocieniec.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2648

PP TOTALIZATOR SPORTOWY

w Koszalinie

wynajmie

pomieszczenia o powierzchni ca 100 m kw.
w Koszalinie.

na MAGAZYN DRUKÓW

Oferty pisemne prosimy składać pod adresem:

PP Totalizator Sportowy

75-529 Koszalin, ul. Armii Czerwonej 90

tel. 518-44.

K-2654

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ
ZAKŁAD GAZYFIKACJI BEZPRZEWODOWEJ
w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska 21

uprzejmie informuje

Odbiorców gazu propan-butan, że tylko do 30 września 1983 r. wydawane będą książeczki opłat za gaz.

Prosimy Odbiorców o osobiste zgłaszanie się po odbiór książeczek w biurze Zakładu.

K-2635-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO
w Koszalinie

zatrudni

- **GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. wykonawstwa — szefa produkcji,**
- **GŁÓWNEGO ENERGETYKA,**
- **SPECJALISTĘ ds. normowania pracy,**
- **MAJSTRA STOLARNI,**
- **3 MAJSTRÓW BUDOWY,**
- **2 MAGAZYNIERÓW**

oraz robotników w zawodzie:

- **murarz-tylnik, cieśla, betoniarz-zbrojarz, blacharz-dekarz, posadzkarz-płytarz, spawacz, elektromonter, monter instalacji sanitarnych.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Informacji udziela Dział Organizacji i Kadr — Koszalin, ul. Zwycięstwa 115, tel. 262-47, wew. 222, natomiast w zakresie przyjęć robotników informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia, tel. 262-47, wew. 311.

K-2629

Komunikat

o przyjęcie na Podyplomowe Studium Urbanistyki

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY POLITECHNIKI
GDANSKIEJ
przyjmuje zgłoszenia

na rok akademicki 1983/84 i 1984/85
na **PODYPLOMOWE STUDIUM URBANISTYKI**
(2-letnie, 4-semestralne)

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

- **życiorys,**
- **odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,**
- **zgodę zakładu pracy na uczęszczanie na studia,**
- **2 fotografie,**
- **opłata zł 100 (w dniu egzaminu w sekretariacie Studium PG).**

Sprawy zwolnień od pracy, urlopów szkoleniowych oraz ulg przysługujących pracownikom kierowanym na studia podyplomowe odbywać się będą zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Zgodnie z Zarządzeniem ministrów nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, kultury i sztuki oraz przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, z dnia 16 VIII 1975 r. w sprawie rodzajów studiów prowadzonych odpłatnie przez szkoły wyższe oraz zasad ustalania i pobierania opłat (MP nr 28 z dnia 9 IX 1975 r.) informujemy, że studia podyplomowe prowadzone są odpłatnie. Należność reguluje zakład kierujący.

Bliższych informacji udziela i komplet dokumentów przyjmuje do 30 września 1983 r. sekretariat Studiów Podyplomowych — Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, ul. Majakowskiego 11/12, 80-952 Gdańsk-Wrzeszcz, gmach główny III piętro, pokój 352, w godz. od 9 do 12, codziennie (bez sobót), tel. 471-201, 471-303 lub 471-315.

K-192/B-0

Medalek sportowy

X Spartakiada Młodzieży otwarta

Trzy złote medale Joanny Kwaśnej

Stolicę Dolnego Śląska opanowała młodzież. Po uczestnikach złotu, którzy opuścili już Wrocław, zjechali do tego miasta młodzi sportowcy, którzy walczą o medale w X Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w dyscyplinach letnich.

W piątek w tutejszej Hali Ludowej odbyła się uroczystość otwarcia wrocławskiej części X OSM. Ten reprezentacyjny obiekt miasta wypełnił się kilkoma tysiącami dziewcząt i chłopców w barwnych dresach sportowych. Ceremonia miała bardzo podniosły charakter. Do Hali Ludowej przybyli przedstawiciele władz miasta i województwa, resortu sportu.

W blasku kolorowych reflektorów na salę wkroczyli delegacje poszczególnych ekip. Rozległ się sygnał spartakiady. Grupa chłopców z Łodzi — która była gospodarzem spartakiady w sportach halowych — przekazała spartakiadową flagę reprezentantom Wrocławia, piłkarzom ręcznym MKS Juvenii. Przy dźwięku hymnu narodowego flaga wciągnięta została na maszt, a poczet sztandarowy tworzyli członkowie sportowcy spartakiady — Zbigniew Wijas z Łodzi, lekkoatleta wrocławski Waldemar Brysz, kolarz z Po-

znania — Kazimierz Szymanski.

Młody kolarz z Moto Jelcz Olawa, wicemistrz ubiegłorocznej spartakiady Jacek Mikulski zdobył w imieniu ponad 5 tys. koleżanek i kolegów ślubowanie. Zgodnie z przewidywaniami, reprezentantów woj. koszańskich najlepiej spisali się uczniowie. Piękny sukces odniosła młoda zawodniczka Kotwicy Kolobrzeg — Joanna Kwaśna, zdobywając komplet złotych medali zarówno za wielobój, jak i strzelania na krótkich i długich dystansach. W konkurencji ŁA uzyskała ona 558 pkt, w ŁB — 605 pkt, a w ŁAB — 1.153. Srebrną medalistką wieloboju została M. Wronkiewicz (Resovia) — 1.109 pkt, a brązową — D. Ostrowska (Stella) — 1.094 pkt. Taką samą kolejność była w konkurencji ŁA. Wronkiewicz uzyskała 540 pkt, a Ostrowska — 506. W konkurencji ŁB druga była K. Kończewska (Orlieta) — 592 pkt, a trzecia B. Kiwior (Dąbrowia) — 592 pkt.

Także trzy medale, ale brązowe zdobył kolega klubowy J. Kwaśnej — Sylwester Pawłowski.

Oto jego rezultaty: ŁA — 579 pkt, ŁB — 623 pkt i ŁAB — 1.202 pkt. Zwycięzcą wieloboju został T. Dziedzic (Łuczniczka) — 1.228 pkt, przed A. Soboniem (Stella) — 1.204 pkt. Koszańscy uczniowie zajęli drugie miejsce w klasyfikacji województwa (za Kielcami), w klasyfikacji klubowej (Kotwica za Stellą Kielce) i w klasyfikacji szkół ponadpodstawowych — ZSZ w Kolobrzegu.

Reprezentanci innych dyscyplin sportu woj. koszańskich i śląskiego nie odnieśli większych sukcesów. Z pływaków najlepiej wypadł Wojciech Dudzić z SZS AZS Koszalin, który zajął czwarte miejsce w wyścigu na 200 m st. dow. chłopców w czasie 2:10,03. Piłkarki ręczne Zawiszy Świdwin w eliminacjach grupowych przegrały ze Startem Elbląg 21:31 i wygrały z MDK Tarnów 32:16 (14:11). Dziś grają ostatni mecz eliminacyjny — jeśli wygra, to awansują.

Szermiercze Mistrzostwa Świata

M. Sypniewski na podium w Wiedniu

W Wiedniu rozpoczęły się 21 bm Szermiercze Mistrzostwa Świata. Jako pierwsi przystąpili do rywalizacji w turnieju indywidualnym floreciści. W gronie 116 zawodników na planszach Wiener Stadthalle wystartowało pięciu naszych reprezentantów: Adam Robak, Bogusław Zych, Krzysztof Puzianowski, Waldemar Ciesielczyk i Marian Sypniewski.

Cała piątka pomyślnie przeszła przez trzy rundy eliminacji i znalazła się w czołowej 32-osobowej grupie. Niestety tylko jeden dotarł do wąskiego finału. Pierwszy finał odbywających się w Wiedniu Szermierczych Mistrzostw Świata i pierwszy medal dla Polski. Zdobył go zawodnik warszawskiej Legii Marian Sypniewski. Polak w decydującym o me dalu pojedynku pokonał Stefano Cerioniego (Włochy) 10:6. Sypniewski zanim stanął do pojedynku o brązowy medal zwyciężył w ćwierćfinale Philippe Omnesa (Francja) 10:7. W półfinale Sypniewski trafił na Mathiasa Geya (RFN), przegrywając 3:10. Rywal Polaka w finale miał za przeciwnika znakomitego florecistę radzieckiego

Aleksandra Romankowa — czterokrotnego mistrza świata. Romankow wykorzystał nadarzającą się okazję i dorzucił piąty złoty medal do swojej kolekcji zwyciężając Geya 10:8.

W gronie 32 najlepszych zawodniczek turnieju florecistek znalazły się dwie Polki: Jolanta Królikowska oraz Krystyna Rachel.

Niestety, nie udało się im zdobyć awansu do finału. Tytuł mistrzyni świata zdobyła Dorina Vaccaroni (Włochy) zwyciężając w finale swoją rodaczkę Carole Cocconetti 8:2. Medal brązowy przypadł Julie Luan (ChRL) po zwycięstwie nad Mandy Dick-Niklaus (NRD) 9:7.

Czwórka polskich szablistów: Leszek Jabłonowski, Tadeusz Pigula, Jacek Bierkowski i Andrzej Kostrzewa pomyślnie przeszła przez trzy eliminacje kwalifikujące się do 32-osobowej grupy. Dariusz Wódke (mistrz Polski) odpadł w II rundzie eliminacji. Z tej czwórki, trójka: J. Bierkowski, A. Kostrzewa i T. Pigula przeszła przez pierwszą rundę eliminacji bezpośrednich, przegrał jedynie Leszek Jabłonowski. W drugiej walce wygra

li Pigula i Bierkowski, przegrał Kostrzewa. W trzeciej rundzie eliminacji bezpośrednich, którzy zwyciężyli awansowali do finału znalazł się Bierkowski wygrywając z Michałem Burcewem (ZSRR). Bierkowski przegrał w ćwierćfinale turnieju szablistów z Wasylem Etropolskim (Bułgaria) 5:10.

Tytuł mistrza świata zdobył W. Etropolski, zwyciężając w finale Gianfranco Dalla Barbę (Włochy) 10:8. Medal brązowy przypadł w udziale jego bratu Christo, który pokonał Ferdinando Meglio (Włochy) 10:3.

Bierkowski w gronie najlepszych szablistów świata uplasował się na ósmym miejscu. W turnieju drużynowym polscy floreciści rywalizowali w grupie 2 spotykając się z Japonią i Egiptem. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem Polaków, (z Japonią 9:3 i Egiptem 9:1), którzy awansowali do drugiej rundy. Obok Polaków awans zdobyli Japończycy.

Nasi floreciści spotkają się w ćwierćfinale turnieju drużynowego z Węgrami. Ćwierćfinały rozegrane zostaną dziś.

O Puchar Lata

Trzy remisy

Wszystkie polskie zespoły piłkarskie uczestniczące w rozgrywkach o Puchar Lata w tej kolejce spotkań rozgrywały mecze przed własną widownią i wszystkie zwyciężyły. Pogoń Szczecin z FC St. Gallen 1:1 (goście zdobyli prowadzenie w 79 min., wyrównał w 81 min. Marek Leśniak), Bałtyk Gdynia z IFK Goeteborg 0:0 i Cracovia ze Sturm Graz Austria 1:1 (bramkę dla Cracovii zdobył w 25 min. Józef Konieczny, goście wyrównali w 60 min.).

Warto dodać, że Pogoń wystąpiła bez sześciu zawodników ze składu minionego sezonu (zmienili barwy klubowe, bądź przebywają na tournée z drużyną olimpijską). Także Bałtyk wystąpił bez pięciu podstawowych zawodników.

GRUPA 3

Werder Brema — Malmoe FF 1:1 (1:0)
Pogoń 6:4 8-10
Werder 5:5 10-7
Malmoe 5:5 7-7
St. Gallen 4:6 9-10

GRUPA 7:

Admira Wacker Wiedeń — B 1903
Kopenhaga 3:0 (2:0)
IFK 7:3 7-3
Admira 4:4 6-5
Bałtyk 4:4 3-5
B 1903 3:7 4-7

GRUPA 9:

Videoton Szekesfehervar — Ruda Hvezda Cheb 1:0 (0:0)
Videoton 8:2 9-3
Ruda Hvezda 6:2 6-2
Cracovia 3:7 4-8
Sturm 1:7 1-7

Towarzyskie mecze

Na terenie woj. koszańskiego przebiega na obozach kilka zespołów III-ligowych, sprawdzają one formę w meczach z zespołami Wielima i Kotwicy. W miniony piątek Kotwica Kolobrzeg podejmowała rezerwy Legii Warszawa. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem warszawczyków ze stołecznej. Wczoraj Kotwica rozgromiła Chrobrego Głogów 6:2 (2:1). Zespół gości jedynie w pierwszej części meczu grał w swym III-ligowym składzie, natomiast po przerwie wystąpił rezerwy. W Szczecinku miejscowy Wielim doznał porażki ze Startem Łódź 2:3 (1:0). Bramki dla Wielima zdobyli: Golubiewski i Przybylski.

Na półmetku turnieju w Słupsku

Prowadzą Czeszki

W sobotę, w drugim dniu odbywającego się w Słupsku międzynarodowego turnieju w piłce siatkowej juniorek odbyły się kolejne trzy mecze. Polska I pokonała Polskę II 3:0 (15:8, 15:7, 15:5), zespół Węgier wygrał z Bułgarią 3:0 (15:8, 15:3, 15:11).

Najwięcej emocji przeżywali licznie zgromadzeni w hali Czar nych kibice podczas spotkania NRD — Czechosłowacja. Ten ciekawy i stojący na dobrym poziomie pojedynek zakończył się zwycięstwem zespołu CSRS 3:2 (15:15, 15:7, 15:3, 15:15, 15:11). Wczoraj przed południem druga reprezentacja Polski przegra-

ła z Węgrami 1:3 (12:15, 12:15, 15:13, 5:15). W pierwszym spotkaniu popołudniowym CSRS pokonała Bułgarię 3:2 (13:15, 12:15, 15:8, 15:5, 15:3), a w drugim Polska I przegrała z NRD 0:3 (10:15, 9:15, 13:15). Po trzech dniach turnieju z kompletem zwycięstw jest zespół CSRS.

Oto tabela:

CSRS	3	9-5
NRD	2	8-3
Polska I	2	6-3
Węgry	2	6-4
Polska II	0	2-9
Bulgaria	0	2-9

krze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Górnika 1:0 (0:0).

IV miejsce

GKS Katowice w ChRL

Piłkarze GKS Katowice zajęli czwarte miejsce w międzynarodowym turnieju o Puchar Wielkiego Muru. W meczu o trzecie lokatę GKS przegrał w Pekinie z Tajlandią 2:3. Bramki dla GKS zdobyli Marek Biegun i Krzysztof Hetmański. W meczu o 1 miejsce reprezentacja ChRL wygrała z Pekinem 4:1. Kolejność w turnieju: 1. ChRL, 2. Pekin, 3. Tajlandia, 4. GKS Katowice, 5. Zespół 1 Sierpnia (ChRL), 6. Japonia.

Porażka Zagłębia Sosn. we Francji

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec rozegrali we francuskiej miejscowości Rennes towarzyski mecz z pierwszoligowym zespołem Rennes. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Rennes 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę dla Rennes zdobył... Włodzisław Mazur strzałem z woleja z odległości 25 m.

Dejny nadal strzela bramki

W meczu o piłkarskie mistrzostwo ligi północnoamerykańskiej w San Diego miejscowy zespół Sockers wygrał z Montreal Manie 2:1. Dla zwycięzców jedną bramkę zdobył Kazimierz Dejny.

W skrócie

* Od przyjemnej niespodzianki rozpoczęła się w Kairze IX Mistrzostwa Świata juniorów w podnoszeniu ciężarów. Tytuł wicemistrza świata w wadze 52 kg zdobył Bernard Plekcorz. Zarówno w dwuboju, jak i w rwaniu oraz podrzucie Polak zajmował drugie lokaty ustępując jedynie świetnie dysponowanemu Bułgarowi Neno Terzinskemu. Reprezentant Bułgarii ustanowił w Kairze dwa rekordy świata juniorów. W podrzucie uzyskał wynik — 145 kg, a w rwaniu lepszy od własnego rekordu świata o 1 kg. Drugi rekord świata Terzinski ustanowił w dwuboju rezultatem 257,5 kg, przewyższającym jego poprzedni rekord o 2,5 kg. Plekcorz w dwuboju miał 230 kg, a w rwaniu 122,5 kg. * Uczestnicy Mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym w Malmoe mają za sobą dwa dni rywalizacji. W grupie „B” nasi juniorzy wygrali wszystkie mecze: z Finlandią 5:1, z CSRS 5:1 i z Grecją 5:0. Natomiast nasze juniorki w grupie „D” zajmują drugie miejsce wraz z Turcją. Polki dotychczas przegrały z Włoszkami 2:3 i pokonały Turcję 3:1, Prowadzą Włochy.

* W Tuebingen (RFN) zakończyły się Mistrzostwa Europy kadetów w koszykówce. Tytuł mistrzowski zdobyła Jugosławia, po dramatycznym meczu finałowym z Hiszpanią. Zwycięzca został wyłoniony dopiero po dwu dogrywkach. Ostatecznie Jugosłowianie wygrali 89:88 (78:78, 70:70, 35:30). W meczu o 3 miejsce RFN pokonała Grecję 72:69 (30:26). W m. — Włochy, VI — ZSRR.

* W półfinałach gry podwójnej otwartych tenisistów mistrzostw Austrii w Kitzbuehel Wojciech Fibak i Pavel Slozil pokonali Ananda Amritraj i Sammy Giammalve 6:4, 6:4. W ćwierćfinale singla W. Fibak przegrał z H. Schwälerem 3:6, 2:6.

Totek

I losowanie: 7, 35, 38, 42, 45, 49 dod. 10
II losowanie: 7, 33 37, 38, 39, 44

Z bieżni i rzutni

* Trzy zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci na mityngu w Caorle (Włochy). Jolanta Januchta wygrała bieg na 800 m w czasie 2:02,20. Bogusław Mamiński był pierwszy na dystansie 3.000 m — 8:01,51. Natomiast w skoku o tyczce zwyciężył Tadeusz Siusarski — 5,40, a Władysław Kozakiewicz nie zdołał pokonać wysokości — 5,20. Bieg na 400 m wygrał Bert Cameron (Jamaika) — 45,02. W rzucie młotem pierwsze miejsce zajął Gianpaolo Urlando (Włochy) — 74,30, w skoku w dal Nenad Stekic (Jugosławia) — 8,02, a w skoku wzwyż kobiet Kubanka Silvia Costa — 1,90.

* Kilka bardzo dobrych rezultatów padło pierwszego dnia lekkoatletycznych mistrzostw CSRS w Pradze. Jarmila Kratochvilova ustanowiła rekord CSRS w biegu na 400 m, uzyskując czas — 48,45. Konkurs pchnięcia kulą wygrała Helena Fibingerowa, która miała wszystkie rzuty ponad 20 m, a najlepsze — 21,31. Niespodziewanie Fibingerowa napotkała na silną konkurencję specjalizującą się w rzucie dyskiem Zdenie Silihavi, która zajęła drugie miejsce wynikiem 21,05. Zdena Boukackova skoczyła wzwyż — 1,87, a Vlastimil Marincek uzyskał w trójsko ku — 17,06.

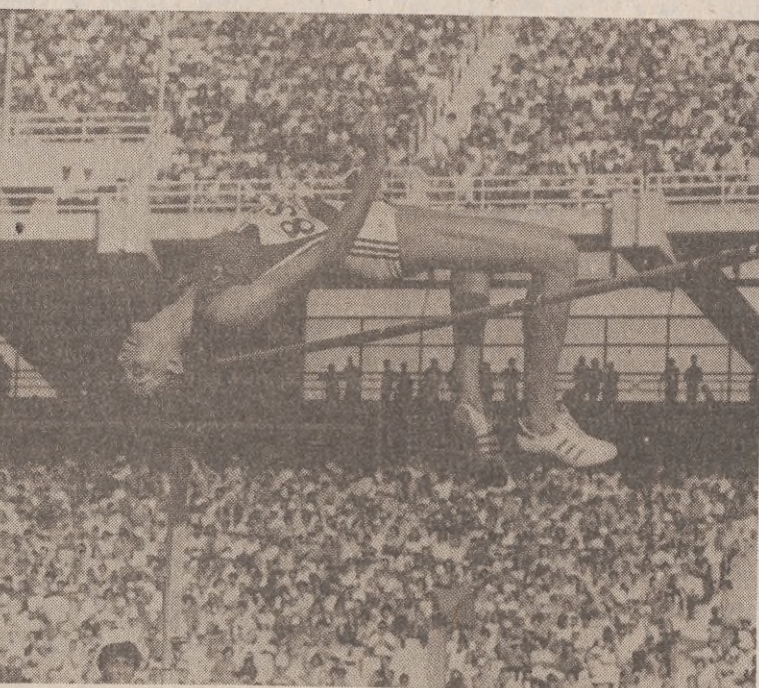
* Bardzo dobry rezultat w skoku wzwyż na lekkoatletycznych mistrzostwach Belgii w Brukseli uzyskał Edy Annij. Pokonał on poprzednie

na wysokość — 2,34, a wynik ten jest rekordem Belgii. Annijś atakował rekord świata Zhu Jianhui (ChRL) — 2,37 — ale bez powodzenia.

* Kolejnej porażki doznał Brytyjczyk Sebastian Coe. Podczas mityngu lekkoatletycznego w Londynie Coe przegrał bieg na dystansie 1 mil z Amerykaninem Steve Scottem i była to pierwsza porażka Coe'go na tym dystansie od 1976 r. Warto tu przypomnieć, iż Coe w ostatnich kilkunastu dniach poniósł dwie porażki na dystansie 1500 m. Na mityngu w Londynie Scott uzyskał czas — 3:51,58, a Coe — 3:52,93. Do ciekawej rywalizacji doszło także na dystansie 100 m. Bieg ten wygrał rekordzista świata, Amerykanin Calvin Smith — 10,30, przed mistrzem olimpijskim, Brytyjczykiem Allanem Welshem — 10,34.

* Na dobrym poziomie stał konkurs skoku o tyczce podczas zawodów lekkoatletycznych w Dingolfing. Zwyciężył Juergen Winkler (RFN) przed Brazylijczykiem Tomem Hintnausem i swym rodakiem Peterem Volmerem — wszyscy 5,50. W biegu na 1500 m dominowali Kenijczycy. Zwyciężył Kopkoech Cheruiyot — 3:39,10 przed Mureya 3:39,92.

* W Hawanie rozpoczęły się igrzyska Ameryki Centralnej i Karaibów. Najlepszy rezultat pierwszego dnia uzyskał Kubańczyk Juan Nunez, który przebiegł 100 m w czasie 10,16.



Skok Tamary Bykowej na Mistrzostwach Europy w Lekkoatletyce w Atenach w 1982 r.

Mistrzowie radzieckiego sportu

Wysokości Tamary Bykowej

203 centymetry — taki był sensacyjny skok wazzy radzieckiej sportsmenki Tamary Bykowej na Mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Poprawiła ona w ten sposób poprzedni rekord Amerykanki Collin R. Sommer o 2 cm i o 1 cm rekord świata na otwartym powietrzu należący do sportsmenki RFN, Ulriki Meinfort.

Pokonując w marcu br. tę wysokość, po którą dwadzieścia lat temu sięgali jedynie mężczyźni, Tamara do słownie zdumiała wszystkich. Rzecz w tym, że wśród fachowców sportsmenka uchodziła za niezbyt fortuną i bardzo długo znajdowała się w cieniu najlepszych skoczków świata — Włoszki Sary Simeoni i Ulriki Meinfort.

Prawie dziesięć lat kroczyła Tamara do tej wysokości. W wieku 16 lat, gdy wielu sportowców staje się już gwiazdami, jej najlepszy rezultat wynosił 155 cm. Na wysoką

dziewczynę (ma 178 cm wzrostu) zwrócił uwagę trenerzy z rosyjskiej szkoły sportowej i zaproponowali jej zajęcie się skokiem wzwyż. Dla Tamary nastąpił szczęśliwy okres. Skakała coraz wyżej. Po ukończeniu szkoły wstąpiła do instytutu pedagogicznego i po uszy zagłębiała się w naukę. I wtedy jej wyniki w sporcie przestały się poprawiać. W tym czasie na zdolną dziewczynę zwrócił uwagę trener z podmoskiewskiego miasta Ognicowa, Jewgienij Zagorenko. Opracował dla Tamary szczególny system treningowy. Już po 4 miesiącach sięgnęła po wysokość 185 cm. Rok wyłożonego treningu przyniósł nowe efekty. Na zawodach o Puchar Świata w 1981 roku Tamara stanęła na podium jako zdobywczyni drugiego miejsca, na Mistrzostwach Europy w Atenach znów zdobyła srebra, i wreszcie na Mistrzostwach Świata w Budapeszcie stanęła na najwyższym podium. (APN)

Dodatek sportowy

Spartakiada Narodów ZSRR

W sobotę odbyło się otwarcie VIII Letniej Spartakiady Narodów ZSRR. Uroczystość ta zgromadziła na stadionie im. W. I. Lenina komplet 100 tysięcy widzów. Dwugodzinne pokazy sportowo-artystyczne składały się z kilku części, każda miała swoje hasło — motto przewodnie, zawierające w swej treści elementy sportu, kultury fizycznej w szerokim znaczeniu, pracy, pokój i przyjaźń międzynarodowej.

Po trwających przeszło godzinę pokazach, w których wzięło udział 15,5 tys. moskwiaków, odbyła się zasadnicza i oficjalna część ceremonii otwarcia finałów spartakiady. Odbyła się defilada reprezentacji poszczególnych republik oraz zrzeszonych organizacji sportowych w ZSRR. Obok nich miejsce na płycie boiska zajęły poczty sztandarowe z flagami 56 innych krajów, których przedstawiciele występują na spartakiadzie. Wśród nich była także flaga o polskich, biało-czerwonych barwach. Przewodniczą-

cy Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR Marat Gramow wypowiedział tradycyjną formułę otwarcia. M. Gramow powitał także uczestniczących w otwarciu gości zaproszonych przez organizatorów, wśród których byli m. in. przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch oraz przewodniczący GKKFIS Marian Renke.

W sobotę na spartakiadzie startował Polak Jacek Gutowski. Zajął on 9 miejsce w wadze 56 kg uzyskując w dwuboju 240 kg. Atrakcją zawodów był występ 22-letniego reprezentanta ZSRR Oksena Mirzajana. Ustanowił on dwa rekordy świata — w rwanie wynikiem 127,5 kg oraz w dwuboju — 287,5 kg. W rwanie Mirzajan poprawił poprzedni rekord świata Wu Shutę — ChRL o 1 kg a w dwuboju dotychczasowy rekord Bułgara Naima Sulejmanowa o 2,5 kg. W podrzucie Mirzajan uzyskał 160 kg, a wynik ten jest rekordem ZSRR.

Turniej tenisowy w Koszalinie

Na kortach Bałtyku w Koszalinie odbył się w dniach 22-23 bm. otwarty turniej tenisowy w grach pojedynczych kobiet i mężczyzn o puchar ufundowany przez Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Koszalinie. Impreza cieszyła się dużym powodzeniem,

wzięło w niej udział ponad 50 zawodniczek i zawodników z woj. koszalińskiego i słupskiego. Wśród kobiet zwyciężyła A. Waligóra przed A. Kobierską (obie Koszalin). Wśród mężczyzn zwyciężył Z. Gieczyński przed J. Szpakowskim — obaj ze Szczecinka.

Polskie alpinistki na „ośmiotysięczniku” w Karakorum

Polska Agencja Prasowa otrzymała z Pakistanu informację o znakomitym wyczynie dwóch polskich alpinistek: Anny Czerwńskiej i Krystyny Palmowskiej, które w końcu czerwca dokonały wejścia na jeden z „ośmiotysięczników” w Karakorum — Broad Peak, mający wysokość 8047 m.

Wejście dwóch Polek na ten szczyt jest jednym z największych osiągnięć himalaizmu kobiecego. Kobiety zdobywają samodzielnie najwyższe szczyty ziem dopiero od kilku lat i takich alpinistek, które były na „ośmiotysięcznikach” jest na świecie zaledwie kilka.

Formalnie Polki działały w składzie szwajcarskiej wyprawy, dysponującej pozwoleniem na atakowanie Broad Peak; ale akcję górską prowadziły samodzielnie i jest to tym większy sukces sportowy.

W piłkarskim totku

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów międzynarodowych pucharu piłkarskiego — lato 1983 objęte zakładami piłkarskimi na dzień 23/24 bm.:

7 mld lirów za Zico!

Włoski Komitet Olimpijski wyraził zgodę na zaangażowanie przez klub włoskiej Udine i Romę dwóch piłkarzy brazylijskich — Zico i Cerezo. Sprawa ta ciągnęła się ponad półtora miesiąca. Warunkiem podpisania kontraktu jest pokrycie

wszystkich wydatków z kas klubowych.

W kolach dobrze poinformowanych mówi się, że za Zico Włosi mają zapłacić astronomiczną sumę 7 miliardów lirów.



Na zdjęciu: reprezentacja piłkarska Brazylii. Cztery od lewej Zico, CAF-AP-Telefoto

Brondby — Slavia Praga 2:0
Slavia Sofia — Young Boys 0:1
Sv Werder Bremen — Malmoe FF 1:1
Pogoń Szczecin — FC St. Gallen 1:1
Viking Stav. — Bohemians 1:1
SC Eisenstadt — Odense BK 0:3
Bałtyk Gdynia — IFK Goteborg 0:0

FC Admira Wieden — B 1903 Kopenhaga 3:0
DSC Arminia Bielefeld — Brynne 3:1
Borussia Wurtzla — Hammarby IF 1:2
Videoton SC — Ruda Hvezda Cheb 1:0
Cracovia — Sturm Graz 1:1
Trakia Plovdiv — Eintracht B 0:1

Turniej siatkarek w Ostendzie

Owa zwycięstwa Polek

W Brukseli rozpoczął się między narodowy turniej siatkarek. Polki w pierwszym meczu pokonały Francję 3:0 (15:12, 15:12, 15:13). W innym meczu Japonia zwyciężyła Włochy 3:0 (15:5, 15:1, 15:1). W drugim dniu turnieju Polki wygrały z Belgią 3:0 (15:8, 15:4, 15:5) Japonia z Anglią 3:0 (15:7, 15:7, 15:0).

ME w brydżu sportowym

Nie wychodzą impasy

Kolejne zwycięstwo odnieśli polscy brydżyści na drużynowych Mistrzostwach Europy w Wiesbaden. W 9 rundzie Polacy wygrali z Izraelem 16:4. Nasi brydżyści przegrali w dziesiątej rundzie z Norwegią 6:14, w 11 rundzie zremisowali z Finlandią 10:10 i spadli na czwarte miejsce. W 12 rundzie polscy brydżyści ponieśli wysoką porażkę z Holandią — aż 1:19. Przewadzą Francuzi. Mają — 193 pkt i wyprzedzają Belgię — 169,5 pkt., RFN — 167 pkt. Polskę — 160,5 pkt. Węgry — 145,5 pkt. i Włochy — 138 pkt.

Rozpoczęła się rywalizacja w turnieju kobiecym. Pierwszym liderem zostały Polki, które odniosły najwyższe zwycięstwo w inauguracyjnej rundzie — nad Izraelem 19:1.

Po wizycie J. Kadara w ZSRR

Komunikat radziecko-węgierski

Moskwa. (PAP). Związek Radziecki i Węgry oświadczyły, że jeśli Stany Zjednoczone doprowadzą do rozmieszczenia swych rakiet średniego zasięgu w Europie Zachodniej, stwarzając w ten sposób dodatkowe zagrożenie dla państw Układu Warszawskiego, kraje te podejmą skuteczne kontrkroki i w żadnym wypadku nie dopuszczą, by druga strona uzyskiwała nad nimi przewagę wojskową. ZSRR i Węgry wyraziły zarazem nadzieję, że USA i ich sojusznicy z NATO rozważą następstwa planowanego rozmieszczenia „Pershingów-2” i pocisków manewrujących w Europie Zachodniej i odpowiedzą na konstruktywne propozycje radzieckie w sprawie redukcji zbrojeń nuklearnych w Europie. W wspólnym komunikacie, ogłoszonym na zakończenie pięciodniowej wizyty Janosa Kadara w Związku Radzieckim, oba kraje potwierdziły swój umacniania jednolici państw sojuszniczych — członków Układu Warszawskiego

w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa i utrzymania pokoju powszechnego. Obie strony oświadczyły, że obecna trudna sytuacja w świecie wymaga umocnienia solidarności międzynarodowej i wzajemnego zaufania i zgodności poglądów na wszystkie najważniejsze sprawy współczesności. Podkreślono znaczenie wspólnej pracy w sprawach ideologii. Wyrażono też zadowolenie z wyników współpracy radziecko-węgierskiej w sprawach międzynarodowych i postanowiono rozszerzyć tematykę konsultacji dwustronnych w tej dziedzinie. Na temat węgiersko-radzieckiej współpracy gospodarczej komunikat mówi, że rozwija się ona po myślnie. Oba kraje zamierzają doskonalić i pogłębiać koordynację swych planów gospodarczych i zwiększać dwustronną wymianę handlową. Podczas wizyty podpisano kilka porozumień dotyczących współpracy gospodarczej. Jurij Andropow przyjął zaproszenie do złożenia wizyty na Węgrzech.

obu państwami rozwijają się po myślnie we wszystkich dziedzinach. Wielka w tym zasługa ścisłego współdziałania KPZR i WSPR, charakteryzującego się wzajemnym zaufaniem i zgodnością poglądów na wszystkie najważniejsze sprawy współczesności. Podkreślono znaczenie wspólnej pracy w sprawach ideologii. Wyrażono też zadowolenie z wyników współpracy radziecko-węgierskiej w sprawach międzynarodowych i postanowiono rozszerzyć tematykę konsultacji dwustronnych w tej dziedzinie. Na temat węgiersko-radzieckiej współpracy gospodarczej komunikat mówi, że rozwija się ona po myślnie. Oba kraje zamierzają doskonalić i pogłębiać koordynację swych planów gospodarczych i zwiększać dwustronną wymianę handlową. Podczas wizyty podpisano kilka porozumień dotyczących współpracy gospodarczej. Jurij Andropow przyjął zaproszenie do złożenia wizyty na Węgrzech.

W 200. rocznicę urodzin S. Bolivara

Hawana (PAP). W stolicy Wenezueli — Caracas rozpoczęły się w niedzielę centralne uroczystości ku czci wybitnego przywódcy dziełnastawczych ruchów narodowo-wyzwoleńczych w Ameryce Łacińskiej, Simona Bolivara. W przeddzień dwusetnej rocznicy urodzin Bolivara, określonego przez Latynoamerykanów mianem „wyzwoli ciela”, przywódcy sześciu państw latynoamerykańskich podpisali w Caracas manifest do narodu Ameryki Łacińskiej, który wzywa do jednolici narodów tego regionu. 26-stronnicowy dokument został podpisany w wenezuelskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych przez prezydentów: Kolumbię — Belisario Betancur, Wenezuelę — Luisa Herrera Campins, Boliwii — Silesa Turay, Peru — Fernando Belaunde Terry, Ekwadoru — Oswaldo Hurtado i prezydenta Panamy — Josega Illueca. W manifeste podkreślono, że jedynym jest niezbędnym warunkiem uzyskania przez narody latynoamerykańskie należnego im miejsca w społeczności międzynarodowej. Przywódcy latynoamerykańscy zaproszono w dokumencie metody rozwiązywania najważniejszych problemów tego regionu oraz podkreślono, że powinno się to odbywać bez obecnej ingerencji. Dokument zapowiada również wzmożenie wysiłków na rzecz zwiększenia integracji gospodarczej, politycznej i kulturalnej Ameryki Łacińskiej. Wyrażając solidarność z innymi krajami rozwijającymi się, uczestnicy spotkania w Caracas opowiedzieli się za nowym międzynarodowym ładem gospodarczym, który byłby w stanie zagwarantować pokój, sprawiedliwość i wolność dla wszystkich narodów świata.

ZNOW CIEKĄCE WALKI

Teheran (PAP). Z Zetki Perskiej nadechłada wiadomość na temat nowych walk między Iranem i Irakiem. Komunikat irański mówi, że irańscy żołnierze rozpoczęli najcięższą od kwietnia ofensywę, której celem jest zniszczenie położonej w pobliżu miejscowości Zinu bazy wojsk irańskich, wspierającej powstańców kurdyjskich. Do tej pory, zdaniem strony irańskiej, zginęło ponad 2300 żołnierzy irańskich. Tymczasem strona irańska nie potwierdziła wiadomości na temat nowej ofensywy sił irańskich, ale podała, że w czasie wczorajszych walk został zestrzelony jeden samolot irański.

W Libanie powstał Front Ocalenia Narodowego

Bejrut (PAP). W Libanie powstał, skierowany przeciwko rządowi prezydenta Amina Dżemajela, Front Ocalenia Narodowego. Na jego czele stoją trzej politycy: przywódca lewicy drużyjskiej Walid Dżumblat, były premier i przedstawiciel społeczności sunnickiej, Raszid Karami, i były prezydent, reprezentant chrześcijan wyznania maronickiego, Sulejman Farandżija.

Decyzję o utworzeniu Frontu po przedzieleniu wielotygodniowe konsultacje między politykami odrzucającymi proamerykański kurs Dżemajela, a zwłaszcza zawarty w maju pod egidą USA układ z Izraelem o wycofaniu obcych wojsk z Libanu. Kierowna przez Dżumblata, Karamiego i Farandżija, Rada wkrótce powoła specjalne organy administracyjne, które „na wyzwolonych terenach Libanu”, a więc chronionych przez Syrię, zajmą się prowadzeniem działalności finansowej, ekonomicznej, informacyjnej i wojskowej. Wojska syryjskie kontrolują blisko połowę terytorium Libanu, liczącego ogółem 10 i pół tysiąca kilometrów kw.

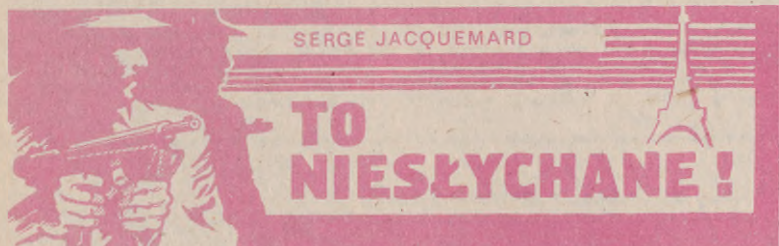
Na obszarze Libanu stacjonuje obecnie około 80 tys. żołnierzy irańskich, syryjskich i palestyńskich.

Jak piszą agencje, nowy front jest najpoważniejszym wyzwaniem dla 41-letniego Amina Dżemajela, przywódcy Frontu reprezentującego bowiem trzy największe odłamy religijne w kraju, liczące w sumie 4 mln wyznawców. Mimo dzielących ich różnic, mają oni jeden wspólny cel: stworzenie, na obszarze połowy kraju, administracji niezależnej od władz w Bejrucie. Jak powiedział Walid Dżumblat, najbardziej radykalny z tych trzech polityków „Liban nie jest prywatną farmą Dżemajela”.

Protest ChRL w sprawie dostaw amerykańskiej broni dla Tajwanu

Pekin (PAP). Ambasador ChRL w Waszyngtonie, Zhang Wenjin (Zhang Wenjin) złożył 22 bm. kategorię protest w Departamencie Stanu USA w związku z ogłoszeniem przez administrację Reagana decyzji o zatwierdzeniu kolejnych dostaw broni dla Tajwanu. Wartość uzbrojenia, jakie ma otrzymać Tajwan wynosi 530 milionów dolarów. W nocie protestacyjnej rządu ChRL stwierdzono, że zatwierdzenie tych dostaw stoi w jaskrawej sprzeczności z postanowieniami wspólnego komunikatu podpisanego przez ChRL i USA 17 sier-

pnia ubr., dotyczącego stopniowego ograniczania dostaw amerykańskiego uzbrojenia dla Tajwanu. Wartość sprzedaży broni amerykańskiej przeznaczanej dla Tajwanu przekroczy w tym momencie dostaw ubiegłorocznych nie tylko pod względem wartości, ale i jakości sprzętu bojowego, ponieważ dwa spośród trzech typów rakiet, jakie ma otrzymać Tajwan — Sparrow i Standard — należą do nowszej klasy broni tego rodzaju i są dużo nowocześniejsze niż rakiety, które obecnie posiada armia tajwańska.



Przełożył Marcin Pacuła

TO NIESŁYCHANE!

Brygadier spjrzał podejrzliwie. — Cóż 32? Jesteście pod ścisłym nadzorem? — Tak. — Hm...

Jo odwrócił głowę i spojrzał niespokojnie na twarz Mercera, wracającego z Lesaigneurem i Barradesem na miejsce. Ale on sam nie denerwował się. Oddziałowy nie mógł teraz nie zrobić. Nie w kaplicy.

Zauważył niechętnie spojrzeńia rzucające mu ukradkiem przez więźniów, którzy przed chwilą

przysięgali do komunii. Nawet nie zamierzał pokpiwać z nich. Byli to przeważnie więźniowie z małymi wyrokami, nie było wśród nich prawdziwych przestępców. Ci ludzie wpadli za nadużycie zaufania, oszustwo, przestępstwa przeciw obywatelności, okradanie samochodów, lub też byli to żebracy, którzy chcieli teraz zwrócić na siebie uwagę kapelana, aby po wyjściu z więzienia skorzystać z jego rekomendacji i znowu żyć na koszt parafii i organizacji dobroczynnych. Ich śmieć i twórczyli

faceci, którzy siedzieli za zabójstwo w afeckie. Wszystko to hola.

Tylko, że to ich zezowanie w jego stronę mogło zwrócić uwagę klawisz.

Nie można było doczekać się końca mszy. Piotr Mercery miał wrażenie, że nabożeństwo trwa dłużej niż zwykle. Ale musiał to być złudzenie, po prostu niecierpliwił się czekając na rozpoczęcie akcji. I tak bardzo chciał by wiedzieć, czy się powiedzie!

Gerard Lesaigneur myślał tylko o swoim granacie, zbyt mocno przytłoczonym ramieniem do boku, lepiącym się nieprzyjemnie do ciała i mokrym od strzyżenia potu spływających spod pachy. Barradesowi tak zaschło w ustach, że nie udało mu się przełknąć opłatki komunii: przylepił się do podniebienia i za nie chciał się odkleić. Robert na próżno przetykał ślinę, czy raczej próbował przetykać, i dotykał opłatki koniuszkiem języka, wszystko na próżno. Opłatek tkwił nieruchomo. Gdy dotykał

go językiem, Robertowi zdawało się, że ma znieczulone podniebienie, co mu przypominało wyrzucanie zębów przez dentystę z ulicy Sainte-Catherine.

Wreszcie kapelan wypowiedział słowa kończące mszę. Piotr Mercery rzucił ostatnie spojrzenie na swoich sąsiadów z ławki, zrobił oko, by dodać im odwagi i wstał.

Obejrzał się na Jo Lahaye, który skłonił głowę, dając mu znak, że wszystko w porządku. Gdy upewnił się o tym, ruszył do środkowego przejścia.

Najpierw miał opuścić kaplicę więźniowie siedzący w pierwszym rzędzie ławek, to jest ci, którzy przysięgali do komunii i których zawsze ustawiano w pierwszych szeregach więźniów, aby zmniejszyć do minimum odległość dzielącą ich od ołtarza, do którego mieli podejść w czasie komunii.

Część planu Piotra Mercerya opierała się właśnie na tym niezmiennym rytuale i dlatego dał się kapelanowi namówić na spo-

wiedź i komunie i z kolei skłonił do tego samego Roberta Barradesa i Gerarda Lesaigneura. Teraz, przepychając się trochę, wszyscy trzej zdołali wyminąć kilku wyprzedzających ich więźniów w grupie posuwającej się głównym przejściem między ławkami.

W ten sposób mogli jako pierwsi wyjść z kaplicy i dotrzeć do kraty ogradzającej korytarz od hallu wejściowego.

Dwunastu więźniów dzieliło ich od Jo Lahaye, który próbował wyminąć ich — bez powodzenia — ale nie upierał się specjalnie przy tym bo nie chciał zwracać na siebie uwagi strażników.

Oba rządy więźniów zatrzymały się przed kratą. Po drugiej stronie stał strażnik z dużym pekiem kluczy w ręku i czekał aż oddziałowy poleci otworzyć kratę. Oddziałowy zaś przeszedł opieszale wzdłuż kolumny więźniów, potem stanął tyłem do kraty i skłonił głowę w stronę strażnika stojącego z drugiej strony kraty.

Strażnik włożył klucz do dziurki zamka.

— Stać dwójkami — polecił oddziałowy znużonym głosem. — I bez głupstw!

Krata uchyliła się, pociągnięta z drugiej strony przez strażnika. Robert Barrades udał, że niechęć cy potrącił Gerarda Lesaigneura i zatoczył się na oddziałowego. — Ach! Co... — zaczął. — Dalej! — wrzasnął Jo Lahaye.

W czterech susach dopadł kraty. Piotr Mercery i Gerard Lesaigneur prześliznęli się przez uchyloną kratę i rzucili się na strażnika zaskoczonych tym, co mu się przytrafiło.

— Spłuw! Szybko! — krzyknął Mercery.

Ciosem z prawej Robert Barrades powalił oddziałowego na ziemię. Jo Lahaye szturchnął go czubkiem buta w brodę. Oddziałowy nie poruszył się.

(2) (cdn.)

GŁOSPOMORZA

„Głos Pomorza” dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół, ul. Zwycięstwa 137-139, 75-694 Koszalin.
● Telefony: centrala 279-21 (łączy ze wszystkimi działami), sekretariat naczelnego redaktora 226-93; z-cy naczel. red. 233-09, 242-08; sekretarz redakcji 245-59; publicyści: 251-14,

243-53, 251-57, 251-40; dział sportowy, fotoreporterzy, reporterzy 251-01 (dział sportowy w niedzielę 246-51); dział miejsko-terenowy 224-95; dział łączności z czytelnikami tylko przez centralę, wewn. 161.

● Oddział redakcji w Słupsku, ul. Sienkiewicza 20, 76-201, tel. 51-95 (sekretnariat — dział ogłoszeń) 54-66, 24-56.
● Biuro ogłoszeń — ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91.

● Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

● Wydawca: Koszaliński Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Koszalinie, ul. Pawła

Findera 27a, centrala telefoniczna 240-27.
● Druk: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Prasowe Zakłady Graficzne w Koszalinie.